

Protokół nr XXXII/2018
z XXXII Sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu 17 maja 2018 r.
w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 12⁰⁰, a zakończono o godz. 17⁰⁰.

Obecni:

Radni Rady Miejskiej – lista obecności stanowi załącznik nr 1 protokołu.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyli:

1. Kierownictwo Urzędu Miasta i Gminy - lista obecności stanowi załącznik nr 2 protokołu.
2. Sołtysi Wsi - lista obecności stanowi załącznik nr 3 protokołu.
3. Przewodniczący Zarządów Osiedli – lista obecności stanowi załącznik nr 4 protokołu.
4. Zaproszeni goście – lista obecności stanowi załącznik nr 5 protokołu.

Otwarcia XXXII Sesji dokonał Przewodniczący Rady Olgierd Wajsnis, który stwierdził, że na sali znajduje się 21 Radnych, czyli Rada jest władna do podejmowania uchwał. Przewodniczący Rady powitał wszystkich zebranych. Następnie omówił porządek obrad.

Porządek XXXII Sesji Rady Miejskiej przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr XXX/2018 z dnia 22 i 23 marca 2018 r. oraz Nr XXXI/2018 z dnia 12 kwietnia 2018 r.
4. Informacja Burmistrza o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.
5. **Organizacja ruchu drogowego na terenie Miasta Pleszew.**
6. **Realizacja zadań zleconych z zakresu administracji rządowej.**
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego przysługującego członkom Ochotniczych Straży Pożarnych,
 - b) nadania nazwy ulicy w Pleszewie,
 - c) przyjęcia Gminnego programu opieki nad zabytkami dla Miasta i Gminy Pleszew na lata 2018 – 2021,
 - d) zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Gmina z inicjatywą – szansą na rozwój społeczności lokalnej” w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020,
 - e) upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „Pleszew – miasto otwarte na zieleń” oraz przyjęcia do realizacji ww. przedsięwzięcia,
 - f) zmiany Uchwały Nr XV/174/2016 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Pleszew,
 - g) powołania Komisji Statutowej, ustalenia jej składu osobowego i przedmiotu działania,
 - h) sprostowania błędu pisarskiego,

- i) przejęcia przez Miasto i Gminę Pleszew od Powiatu Pleszewskiego zadania pn. „Rozbudowa ciągu ulic Ogrodowej i Kolejowej w Pleszewie”,
- j) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2018 – 2032,
- k) zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2018.

8. Interpelacje radnych.
9. Odpowiedzi na interpelacje.
10. Sprawy różne.

Burmistrz zawnioskował o zmianę w porządku obrad poprzez dopisanie kolejnego punktu pn. Informacja Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska nt. jakości powietrza. Burmistrz poprosił, aby było to zaraz na początku za pkt. 4) Informacja Burmistrza o wydanych zarządzeniach i ich realizacji. Mamy przedstawiciela Inspekcji, który jest przygotowany i warto przedstawić zebrany taką informację.

Radny T. Grobys stwierdził, że być może warto punkt wprowadzić jako 4a) bez zmiany porządku obrad.

Przewodniczący Rady poinformował radnych, że wówczas będzie to w uchwałach.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioszek Burmistrza o zmianę w porządku obrad poprzez wprowadzenie za pkt. 4) Informacja Burmistrza o wydanych zarządzeniach i ich realizacji punktu pn. Informacja Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska nt. jakości powietrza.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (21za) wprowadziła do porządku obrad zmianę poprzez wprowadzenie za pkt. 4) Informacja Burmistrza o wydanych zarządzeniach i ich realizacji punktu pn. Informacja Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska nt. jakości powietrza.

Porządek XXXII Sesji Rady Miejskiej przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr XXX/2018 z dnia 22 i 23 marca 2018 r. oraz Nr XXXI/2018 z dnia 12 kwietnia 2018 r.
4. Informacja Burmistrza o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.
- 5. Informacja Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska nt. jakości powietrza.**
- 6. Organizacja ruchu drogowego na terenie Miasta Pleszew.**
- 7. Realizacja zadań zleconych z zakresu administracji rządowej.**
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego przysługującego członkom Ochotniczych Straży Pożarnych,
 - b) nadania nazwy ulicy w Pleszewie,
 - c) przyjęcia Gminnego programu opieki nad zabytkami dla Miasta i Gminy Pleszew

- na lata 2018 – 2021,
- d) zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Gmina z inicjatywą – szansą na rozwój społeczności lokalnej” w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020,
 - e) upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „Pleszew – miasto otwarte na zieleni” oraz przyjęcia do realizacji ww. przedsięwzięcia,
 - f) zmiany Uchwały Nr XV/174/2016 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Pleszew,
 - g) powołania Komisji Statutowej, ustalenia jej składu osobowego i przedmiotu działania,
 - h) sprostowania błędu pisarskiego,
 - i) przejęcia przez Miasto i Gminę Pleszew od Powiatu Pleszewskiego zadania pn. „Rozbudowa ciągu ulic Ogrodowej i Kolejowej w Pleszewie”,
 - j) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2018 – 2032,
 - k) zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2018.

9. Interpelacje radnych.

10. Odpowiedzi na interpelacje.

11. Sprawy różne.

Do pkt 3 Przyjęcie protokołu Nr XXX/2018 z dnia 22 i 23 marca 2018 r. oraz Nr XXXI/2018 z dnia 12 kwietnia 2018 r.

Radny Gorzeliński poinformował, że na poprzedniej sesji miała miejsce dyskusja z Z-cą Burmistrza A. Jędruszką i nie wszystkie kwestie zostały ujęte, dlatego poprosił, aby były one zanotowane.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są to istotne zmiany?

Radny Gorzeliński poinformował, że tak. Istotna jest moja wypowiedź, jak i Z-cy Burmistrza A. Jędruszka. Przy temacie szosy Jarocińskiej Z-ca Burmistrza A. Jędruszek tłumaczył, że jedna z firm płaci podatek, powiedział jaką kwotę. Ja potem powiedziałem, „że nastąpiło przesilenie u Z-cy Burmistrza A. Jędruszka odnośnie tajemnicy skarbowej”.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek poinformował, że była mowa o kwocie, ale nie o konkretnej, tylko o „około”, kwota nie była jednoznaczna.

Burmistrz wskazał, że uwaga do protokołu powinna być konkretna. Jeżeli nie ma zgłoszonej uwagi zaproponował, aby nie przyjmować w dniu dzisiejszym protokołu z dnia 12 kwietnia 2018 r. Poprosił również, aby następnym razem skoro jest coś wiadome, wcześniej przygotować propozycje. Wówczas sprawdzimy uwagę i przygotujemy poprawkę.

Rada Miejska jednogłośnie (21za) przyjęła protokół Nr XXX/2018 z dnia 22 i 23 marca 2018 r.

Do pkt 4 Informacja o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.

Radny W. Grobys zapytał o zarządzenie nr 96 z dn. 7 maja 2018 r. w sprawie zmiany budżetu MiG Pleszew na rok 2018 r. W części opisowej nie jest wszystko napisane. W treści zarządzenia w BIP-ie dowiadujemy się, że w rozdz. 75023 zwiększamy środki o kwotę 10 000 zł z przeznaczeniem na zakup dwóch odznaczeń w formie wieży. Zawsze jest wszystko opisane szczegółowo, gdyby teraz też tak było, to nie byłoby pytań. Zatem, jakie to są odznaczenia w formie wieży o wartości jedno 5 000 zł? Z marmuru, z granitu, kto to zaproponował, gdzie ma stać? Co to właściwie jest?

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że jest to odznaczenie Zasłużony dla Rozwoju MiG Pleszew i zawsze w depozycie są trzymane 1 lub 2 odznaczenia, w przypadku nadania takiego odznaczenia. Proces produkcji tego odznaczenia, które jest nadawane od 20 lat jest cały czas taki sam.

Radny W. Grobys stwierdził, że jest tylko napisane, że zmniejsza się plan rezerwy na kwotę 14 400 zł z przeznaczeniem na wymianę drzwi wejściowych w Sowinie Błotnej. Sam zorientowałem się, że drzwi kosztują 4 400 zł. Radny wyraził zaskoczenie, że takie odznaczenie kosztuje 5 000 zł, ale wskazał, że chyba jest ze złota.

Rada Miejska jednogłośnie (21za) przyjęła informację o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.

Do pkt 5 Informacja Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska nt. jakości powietrza.

Pan Jakub Kaczmarek Kierownik Delegatury WIOŚ Poznań w Kaliszu poinformował, że Pan Burmistrz poprosił o przedstawienie informacji o stanie środowiska w zakresie jakości powietrza w Pleszewie, ponieważ okazało się, że Pleszew ma jedno z gorszej jakości na terenie naszego kraju. Wskazał czym zajmuje się WIOŚ w tym zakresie i przedstawił wszystkim zebrany prezentację multimedialną w powyższym temacie.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że to, iż problem jest duży zapewne wiedzą wszyscy, ale nie do końca mają świadomość, że na niekorzyść tego zjawiska wpływa fakt, że tego problemu nie widać, ale wszyscy go odczuwamy, zwłaszcza w perspektywie kilkunastu lat. Oprócz standardowych działań, które miasto podejmuje chcemy przede wszystkim na następnej sesji zmienić po raz kolejny uchwałę Rady Miejskiej. Inspektor mówił, że najbardziej dobrym rozwiązaniem jest ogrzewanie głównie gazowe, ale mamy świadomość, że w części obszarów Miasta perspektywa gazu ziemnego jest odległa. Stąd też chcemy podwyższyć kwotę dofinansowania do piecy 5 kategorii z 3 000 zł na 5 000 zł. Równoległe z tymi działaniami są podejmowane rozmowy z Polskim Górnictwem Naftowym. Jedno spotkanie już było i firma jest otwarta na różnego rodzaju inwestycje. Wiele miejscowości jest już zgazyfikowanych i przykład Zielonej Łąki pokazuje, że w tym kierunku ten temat powinien być rozwiązany. Jesteśmy na etapie rozmów w sprawie Taczanowa II, gdzie perspektywa podłączenia bloków i szkoły jest dość realna. Zatem z jednej strony jest propozycja zwiększenia dofinansowania z budżetu gminy, gdzie w tamtym roku z tego programu skorzystało 40 osób fizycznych, a z drugiej strony chcemy się zdecydować na większą ilość czujników. Dwa, trzy elementy muszą się pojawić, aby pojawiła się perspektywa zmniejszenia tego problemu.

Do pkt 6 Organizacja ruchu drogowego na terenie Miasta Pleszew.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek poinformował, że wpłynęła informacja o wariantach przebiegu przyszłej drogi S11. Wczoraj oficjalnie wpłynęło pismo wraz z mapami dość dużych rozmiarów, które trudno jest zaprezentować w całości, ale są do konsultacji przedstawione trzy warianty przebiegu drogi S11. Pierwszy wariant A przebiega mniej, więcej po tej samej trasie, po której przebiegał dotychczas, czyli w naszej świadomości funkcjonuje co najmniej od kilkunastu lat. Wariant C jest tym, który również dotychczas był rozpatrywany. Całkowicie nowym wariantem jest wariant B i on przebiega w zupełnie innym miejscu niż przebiegi dotychczas planowane. Mamy czas 30 dni na wstępną wypowiedź do przebiegu tych proponowanych tras, korytarzy. Termin mija 16 czerwca. Chcemy zeskanować część nas interesującą w obszarze Gminy Pleszew i taki skan radni otrzymają do końca tego tygodnia na skrzynki mailowe. Oczekujemy odpowiedzi, pisemnych uwag do określonego terminu, najprawdopodobniej do 5 czerwca tak, abyśmy mogli je wszystkie zebrać i przekazać. Wjazdy do Pleszewa w wariantach A i C są proponowane w okolicy lasu za Piekarzewem, jadąc od strony Poznania, gdzie mamy drogę Korzkwy-Kowalew tam, gdzie jest elektryk samochodowy. Od strony Ostrowa mamy drugi zjazd i jest to miejsce, gdzie mamy drogę na ul. Taczanowskiego w Zielonej Łące, droga z Pleszewa do Łaszewa. Następnie Z-ca Burmistrza wskazał na wyświetlanej mapie, gdzie jest planowane włączenie w obwodnicę południową. Z kolei przy wariancie B pierwszy zjazd tj. granica gm. Pleszew i gm. Kotlin, czyli las na granicy Suchorzew-Kotlin. Drugi zjazd jest za Taczanowem Drugim przy drodze prowadzącej na Lubomierz. Radni w tym momencie otrzymali wersję papierową w bardzo małym formacie, duży będzie przesłany. Sprawa jest bardzo świeża, z wczoraj.

Radny T. Grobys stwierdził, że jest to bardzo optymistyczna informacja, że koło Pleszewa będzie przechodziła droga szybkiego ruchu S11. Wariant B jest nowy i nigdy nie był brany pod uwagę. Dla dobra miasta najlepsze byłyby warianty A i C. W tej chwili największe natężenie ruchu idzie drogą nr 12 przez Pleszew, ul. Gen. J. Hallera. Jeżeli powstanie wariant B, to najprawdopodobniej nie powstanie południowa obwodnica Pleszewa, a cały czas o to zabiegamy. Jeżeli będzie wariant A lub C, ale najlepiej A wówczas jest szansa, że powstaną tam zjazdy i w przyszłości powstanie obwodnica. Przy wariancie B możemy się na zawsze pożegnać z obwodnicą Pleszewa. Ruch przez drogę nr 12 idzie przez centrum Pleszewa i jest coraz większy.

Radny W. Grobys poprosił o rozszerzenie prac o zaplanowaną obwodnicę przy zjeździe w Zielonej Łące. Jak wygląda to na dzień dzisiejszy? W poprzedniej kadencji opracowano dokumentację, ustalono przebieg drogi i teraz nie wiadomo, czy będziemy drogę budować? Przypomniał, że miała być już do 2012 r., potem po Euro chcieliśmy wykorzystać środki, nie udało się, a dzisiaj z tego wynika, że my nie mamy jeszcze w komplecie dokumentacji. Stwierdził, że na odcinek Zielona Łąka-Brzezcie chyba jest dokumentacja i to „dopięta”. Jak to będzie wyglądało? Chcemy mówić o wariantach, a kwestia jak to się ma do naszych zmian? Jeżeli mamy zaopiniować, to musimy wiedzieć co z obwodnicą. Tak jak mój brat powiedział, gdy będziemy jechać pod Taczanów, to gdzie pójdą pojazdy na Łódź i Kalisz? Były różne propozycje i północnej obwodnicy, gdzie miała iść pomiędzy osiedlem Chopina, a Marszewem, przez Korzkwy, ale o tym się już nie mówi. Radny poprosił o wyjaśnienie, jak wygląda kwestia obwodnicy, odcinka ponad 3 km Zielona Łąka-Brzezcie? Jeżeli mówimy o opracowaniu, to cieszy kilka powodów, gdyż mamy dokładnie na przykładach wyjaśnione co my możemy jako Rada Miejska, nasi obywatele Panowie Burmistrzowie dokonywać przy zmianie organizacji ruchu na naszych drogach. Wiemy, że w przeszłości były odpowiedzi, że o wszystkim decyduje Pan Starosta z czym się nie zgadzałem. Mówiłem, że zaciągnąłem

informacji w Ministerstwie Infrastruktury, w Wydziale Drogownictwa i powiedziano, że mamy takie uprawnienia. Oczywiście trzeba ponieść koszty opracowania zmiany organizacji ruchu, zatwierdzić i potem wystąpić do Pana Starosty o zatwierdzenie tych zmian. Zamierzenia są tu dość duże. Następnie radny poruszył temat sygnalizacji świetlnej. Stwierdził, że był zaskoczony tym, że po powrocie z sanatorium nie mógł przejechać przez miasto, po tym jak sygnalizacja została włączona. Z obserwacji wynika, że sygnalizacja została włączona, ale nie tak jak było, na światłach począwszy od „Złotego Miecza” skończywszy na Domu Parafialnym. Kiedyś było to bardziej dograne i zsynchronizowane, że nie tworzyły się tak korki. Teraz tworzą się o godz. 10.00, 11.00 już do południa, kiedy wówczas nie było żadnych korków przez miasto. Czekając na zmianę światła przez 2 minuty, żaden samochód z Marszewskiej nie wyjeżdża. Radny poprosił, aby wystąpić o przeanalizowanie poprawy synchronizacji tych światel, ponieważ niedługo się zakorkujemy. W szczycie wyjeżdżając z ul. Prokopowskiej nie można wjechać na ul. Gen. J. Hallera, gdyż jest kolejka na światłach i TIR-y hamują skrzyżowanie ul. Prokopowskiej i ul. Kilińskiego. Wówczas jest dopiero tragedia. Następnie radny odczytał fragment z materiału jaki przygotowano do tematu przewodniego: ”proponowane powyżej zmiany z pewnością nie wyczerpują wszystkich oczekiwań w zakresie usprawnienia ruchu pojazdów i pieszych na terenie Pleszewa” i stwierdził, że w tym opracowaniu nie ma o chodnikach jednego zdania, ani o zamierzeniach. Jest mowa w zadaniach wykonanych w latach 2009-2010, że zostały przebudowane jakieś skrzyżowania, ścieżka rowerowa, ale w zadaniach na dzień bieżący nic nie mówimy o chodnikach. Sami widzimy, że ruch pieszy wpływa na organizację ruchu drogowego i na bezpieczeństwo. Trudno stwierdzić, czy rozszerzać, ale powinna się znaleźć budowa chodników na terenie miasta, ścieżek rowerowych przebiegających przez miasto, czy pieszo-jezdni lub innych planowanych rzeczy.

Wiceprzewodnicząca Garsztki stwierdziła, że na końcu materiału jest wpisane, iż proponuje się do zmian jakie trzeba zrobić wprowadzenie ruchu jednokierunkowego na ul. Szkolnej od ul. Kilińskiego do ul. Kaliskiej. Wiceprzewodnicząca wskazała, że występowała o tę zmianę już kilka miesięcy temu, głównie z Dyrektorem ZSP nr 1. Była wizja z Panem Łukasikiem i rzeczywiście popieramy taki sposób organizacji ruchu. Będzie ona jak najlepsza dla autobusów i młodzieży dojeżdżającej do szkoły.

Radny W. Grobys poprosił, aby doprowadzić do tego, aby sygnalizacja po godz. 22.00 lub nawet po 20.00 była wyłączana. Radny wskazał, że był ostatnio w Poznaniu na dwóch meczach i można było przejechać przez całe miasto, gdyż cała sygnalizacja była wyłączona. Można było jechać wg znaków i nie było korków. Zimą po godz. 20.00 nie ma już ruchu, a latem godz. 22.00 do godz. 6.00 jest ostateczna. Koledzy i koleżanki radni jeżdżą po Polsce, więc wiedzą jak to jest w innych miejscowościach, szczególnie radny Dryjański.

Radny Dryjański odniósł się do wypowiedzi wiceprzewodniczącej Garsztki w sprawie ul. Szkolnej i stwierdził, że jest to ulica krótka, na której nie powinno być muldy. Wszyscy wiemy, że tam gdzie autobusy dowożą dzieci do szkół nie powinno być muld. Poparł zmianę organizacji ruchu, ale przy jednoczesnej likwidacji muldy, gdyż jest tam niepotrzebna.

Pan Roman Łukasik Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej odniósł się do wypowiedzi radnego Dryjańskiego i poinformował, że muld ma nie być tam, gdzie jest komunikacja zbiorowa, gdzie jeżdżą autobusy. Natomiast na ul. Szkolnej są dowozy szkolne, czyli autobus jedzie tylko rano i popołudniu. Przepisy mówią wyraźnie, iż muldy nie stosuje się tam, gdzie jest komunikacja zbiorowa. Były wnioski, aby mulda była w celu spowolnienia ruchu. Znaki drogowe jakie w tym miejscu są każdy wie. W tym miejscu jest strefa

zamieszkania i powinien być zgodnie z przepisami zakaz parkowania w miejscach innych niż wskazane. Na ul. Szkolnej są tylko 2 miejsca parkingowe, przy wjeździe do bramy szkoły, pozostałe powinny być puste. Niestety kierowcy tego nie respektują. Jeżeli wprowadzimy jeden kierunek ruchu od ul. Kilińskiego do ul. Kaliskiej usprawnimy ruch, poza tym zachowamy miejsca parkingowe na strefie parkowania i będzie chyba lepiej. Natomiast, jeżeli nie będą przestrzegane przepisy ruchu drogowego w kwestii parkowania, to nic to nie zmieni, gdyż auta dalej stoją, chociaż nie powinny. Kolejno odniósł się do wypowiedzi radnego W. Grobysa w sprawie sygnalizacji świetlnej i poinformował, że po włączeniu świateł faktycznie zrobiły się straszne korki. Była w tym temacie podjęta interwencja w Dyrekcji Krajowej, ale on twierdzą, że nic się nie zmieniło i że program jest taki sam, jaki był, długości przejazdu są takie same, impulsy na danych ulicach są jak przedtem. Zatem zwiększył się ruch pojazdów, poza tym nie ma wyjazdów pojazdów z ul. Marszewskiej i w większości auta wyjeżdżają z ul. Św. Ducha. Stąd wszystko się wydłuża i pojawiają się korki.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek poinformował, że to co mówi radny W. Grobys jest zasadne. Trudno wskazać, dlaczego GDDKiA od samego początku nie chce wyłączyć tych świateł. Z całą pewnością takie zapytanie, sugestie z UMiG wyjdzie.

Burmistrz odniósł się do wypowiedzi Z-cy Burmistrza A. Jędruszka, radnych T. Grobysa i W. Grobysa informując, że jest to propozycja, która dwa dni temu wpłynęła na maila, a wczoraj drogą listową, ale tak naprawdę nie mamy wpływu jak ten przebieg będzie wyglądał. Jesteśmy zaproszeni na konsultacje, prześlemy tę informację i prosimy, aby w tych zebraniach uczestniczyć. Mamy 30 dni na odniesienie się na piśmie. W związku z powyższym Burmistrz ponowił apel, aby radni przysyłali informację na piśmie, jak to widzą, jakie mają uwagi do tych rozwiązań. Z jednej strony mamy uwagi, które są dzisiaj na sesji, ale z drugiej prosimy o dalsze sugestie, w jaki sposób należy to zrobić. Kolejno wyjaśnił kwestię, o której mówił radny W. Grobys. Otóż drogi szybkiego ruchu podlegają pod GDDKiA i oni ją będą realizować. Droga, która ma być łącznikiem między Pleszewem, a Brzeziem również jest drogą, która będzie realizowała GDDKiA. My zobowiązaliśmy się, że pewne prace planistyczne wykonamy i wywiązujemy się z tego, ale nie my będziemy to finansować. Jest to kompetencja i obowiązek GDDKiA. Pokazać należy, że o ile wariant drogi A i C powodował zjazd w danym miejscu i dalszą jazdę na Brzezie, to w przypadku wyboru wariantu B, to byłby fragment od Taczanowa i ponownie wjazd w ten sam punkt Zielonej Łąki. Zatem, to w niczym nie przeszkadza w planowaniu. Po raz pierwszy widzimy ten dokument i nie dla każdego jest to tak jasne. Opracowanie, które jest robione na drogę łączącą Zieloną Łąkę z Brzeziem, żeby ominąć przejazd krajówką przez Pleszew uwzględnia zarówno w wariancie B, jak i w wariancie A i C. Zatem te drogi są drogami, gdzie kompetencje wykonania i opracowania wszystkich dokumentów ma GDDKiA. Burmistrz po raz kolejny poprosił o uwagi na piśmie, odbyło się już w tym temacie jedno spotkanie, ale zapewne będą kolejne i w terminie trzydziestodniowym musimy się do tego całokształtu odnieść.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek poinformował, że był na spotkaniu w GDDKiA dotyczącym przebiegu naszej południowej obwodnicy. Spotkanie odbyło się miesiąc temu i nie było jeszcze wtedy tego opracowania. Były jedynie sygnały, że mogą się pojawić dodatkowe trasy. Pani Dyrektor z GDDKiA stwierdziła, abyśmy jednak trochę wyhamowali z pracami związanymi z południową obwodnicą ze względu na kwestie dotyczące uzgodnień dotyczących trasy S11. Ustalono, że będziemy współpracować z firmą, która wykonuje w tej chwili opracowania dla GDDKiA i również z GDDKiA w kwestii doprowadzenia do zgodności naszych opracowywanych propozycji i tych, które oni będą opracowywać tak, aby

nie było różnic, żeby jedno z drugim było kompatybilne. Zatem spowolniliśmy na ten moment opracowanie, aby w przyszłości wszystkie opracowania były spójne.

Radny T. Grobys stwierdził, że ma obawy. Wiadomo, że będzie to wykonywać GDDKiA, natomiast nawet na mapie jest zaznaczone, że łącznik, czyli zjazd do Pleszewa jest tylko do drogi S11. Chodzi o to, żeby się nie okazało, że GDDKiA powie, że nie będzie nigdy realizowana południowa obwodnica Pleszewa. Burmistrzowie prowadzą rozmowy i może mają lepsze informacje, zapewnienia, że powstanie ta południowa obwodnica powiedzmy, że za 5 lat od momentu powstania drogi szybkiego ruchu, ale żebyśmy nie obudzili się za kilka lat bez możliwości budowy południowej obwodnicy Pleszewa. Jeżeli nie będą przygotowane zjazdy, to GDDKiA powie, że nie ma takiej możliwości.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek poinformował, że propozycje, które przedstawiono obejmują zjazdy do miejscowości na całym przebiegu trasy S11. Ten zjazd, który jest pokazany w tej chwili będzie musiał powstać po to, żeby dostać się od tego miejsca do Pleszewa. Dlatego, że w miejscu włączenia w tej chwili końcówki tego zjazdu, mowa tu o tym miejscu w wariantcie B, gdzie byłby węzeł zjazdu do drogi krajowej obecnej nr 11, ten zjazd musiałby powstać niezależnie od tego, czy południowa obwodnica powstanie, czy nie. Natomiast dzisiaj dyskutujemy z GDDKiA nt. innego miejsca, gdzie mają powstać „ślimaki”, czy być może rondo i stąd też mamy spowolnienie prac, gdyż wcześniejsze ustalenia i rozmowy były na innym etapie opracowań. Być może trzeba będzie zmienić swoje myślenie nt. tego węzła, łączenia drogi krajowej nr 11 obecnej, łącznika i naszej obwodnicy południowej. Ze spotkania w GDDKiA wynika, że w tej chwili jest dość duży nacisk na drogę krajową nr 12, obwodnicę Kalisza. Tutaj też się rozstrzygają sprawy koncepcyjne i coraz głośniejsze na forach rządowych zaczyna się o tym rozmawiać. Zatem być może jeszcze coś się w międzyczasie pozmienia. Niezależnie od tego, jaki wariant będzie wybrany, to zjazd będzie zbudowany w momencie budowy drogi nr S11.

Radny Suska stwierdził, że jest zapis, który mówi, że są terminy spotkań, które mają się odbywać w Starostwie Powiatowym. W związku z powyższym zapytał, kto może przyjść na takie spotkanie? Czy zainteresowani mieszkańcy mogą w nim uczestniczyć?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek poinformował, że pierwsze spotkanie jest spotkaniem informacyjnym, w związku z powyższym zaproszenie mają przedstawiciele gmin powiatu. Nie jest to jeszcze spotkanie organizowane dla szerszej publiczności. Ponadto w Starostwie nie byłoby miejsca, aby pomieścić tak dużą liczbę osób. Nie chcemy ukrywać, że takie spotkanie się odbędzie, stąd udostępniamy taką informację, ale nie jest to jeszcze spotkanie na poziomie konsultacji społecznych.

Radny Szehyński stwierdził, że są trzy warianty, na początku były znane warianty A i C. Skoro pojawił się wariant B, to najwidoczniej komuś przebieg drogi nie pasował i w tej chwili powstał trzeci wariant, który jest najbardziej prawdopodobny. Z mojej oceny ten wariant jest najlepszym rozwiązaniem, gdyż przechodzi w takiej odległości od Pleszewa, że najmniej narusza strefy zabudowy mieszkaniowej. Droga w ten sposób będzie najlepiej zlokalizowana.

Radny Dryjański wyraził zadowolenie, że radny T. Grobys troszczy się, ale ten temat przewija się już od 16 lat. Natomiast w 2009 r. miały być już podpisywane dokumenty, teraz minęło 8 lat i nic się nie działo. Radny zaznaczył, że dla niego, jako dla osoby jeżdżącej po Polsce każdy wariant jest dobry, byleby był robiony. Nie należy wybrzydzać i godzić się na wszystko.

Burmistrz stwierdził, że nie zgadza się z wypowiedzią radnego Szehyńskiego, że najważniejsza jest strefa zamieszkiwania mieszkańców. Najważniejszy jest taki przebieg drogi, który będzie miał wpływ na rozwój naszego miasta. Czasem może dojść do sytuacji krytycznych, ale nawet gdyby miała być sytuacja taka, że mają wyburzyć mój dom, to ja mogę protestować, gdyż nie będę chciał, ale radni muszą stanąć powyżej tego i popatrzeć, jaki to ma wpływ na rozwój miasta. Może się zdarzyć taka sytuacja, że te wyburzenia będą, ale trzeba myśleć kategoriami rozwoju miasta nie tylko dzisiaj, ale widzieć to w perspektywie lat. Należy popatrzeć na obwodnicę Jarocina, ile jest zjazdów do Jarocina? Jest jeden zjazd, my mamy propozycję dwóch zjazdów, co jest dla nas bardzo dobre. Należy bardzo głęboko przeanalizować jakie te obszary powinny być. Jest tutaj szef Pleszewskiej Izby Gospodarczej i ta propozycja o uwagach jest skierowana do wszystkich. Przedsiębiorcy również powinni przedstawić swoje stanowisko, podeprzeć nas pewnymi argumentami, żebyśmy mogli uczestniczyć w konsultacjach uzbrojeni właśnie w te wszystkie argumenty.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza wskazał, że należy patrzeć na to co będzie budowane z perspektywą nie dzisiejszego dnia tylko z perspektywą lat kilku, kilkunastu, a może i kilkudziesięciu. Należy przypomnieć proponowaną kilka lat temu kolej dużych prędkości, która oddzielała miasto Pleszew od planowanej drogi S11. Wówczas proponowaliśmy KDP poniżej trasy kolejowej, na zachód. Musimy brać pod uwagę wszystko co dzieje się dzisiaj, ale również to co może się wydarzyć za lat 10, 15, 20. Być może, jeżeli rząd wróci do KDP, okaże się, że przebieg wg wariantu B pozwoli na budowę KDP, gdzieś w tym rewirze i oddzieli nas od S11. Wszystko musi być przeanalizowane i musimy wziąć pod uwagę wszystko co się wydarzy w przyszłości. Biorąc pod uwagę wcześniejsze przebiegi kolei dużych prędkości, która była całkowicie po wschodniej części miasta, różne rzeczy mogą się wydarzyć. Stąd też decyzja o wyborze wariantu nie może być pochopna i bezkrytyczna. Czekamy na uwagi, na propozycje, również i innych instytucji i osób, zrzeszeń, które miałyby coś do powiedzenia na ten temat.

Przewodniczący Rady stwierdził, że ponad 100 lat temu budowano kolej, która nie dotarła do Pleszewa i jakie skutki tego są. W rezultacie, czy Pleszew rozrósłby się bardziej nie umiemy tego ocenić. Zawsze wśród tras danego miasta te tereny się rozwijają. Im dalej trasa będzie od Pleszewa, być może tym gorzej. Dlatego najlepszym rozwiązaniem są te tereny, które będą przy trasie, tam będą powstawały miejsca pracy, przedsiębiorstwa, gdzie można jak najszybciej dotrzeć. To trzeba brać głównie pod uwagę, jeżeli mamy myśleć o rozwoju naszego miasta.

Radny T. Grobys stwierdził, że w wypowiedzi chodziło mu o troskę, aby nie stracić szansy. Tak, jak powiedział Pan Przewodniczący, to może być nawet na 100 lat. Ponieważ, jeżeli będzie przebiegała trasa S11 na pewno wpłynie na rozwój Pleszewa. Bardzo usatysfakcjonowała wypowiedź Z-cy Burmistrza A. Jędruszka, który twierdzi, że przy dojazdach z tych dróg szybkiego ruchu do S11 powstaną „ślimaki”. Właśnie o to chodziło, że jeżeli one by nie powstały, to później mogłaby nie powstać południowa obwodnica Pleszewa.

Do pkt 7 Realizacja zadań zleconych z zakresu administracji rządowej.

Radny Gorzeliński stwierdził, że dobrze, iż taki materiał powstał, gdyż pokazuje ile pieniędzy Wojewodowie nam przekazują i ile musimy dla Wojewodów na rzecz administracji państwowej wykonywać pracy. W 2017 r. z podsumowania wynika, że dotacji znaczonej na zadania zlecone otrzymaliśmy ponad 37 700 000 zł. Patrząc na obecny budżet jest to ok. 1/3

naszych dochodów, tyle samo było również wydatków, gdyż wiadomo, że wydatki muszą być co do grosza wydatkowane, z tym co otrzymaliśmy, ewentualnie są zwroty, jeżeli coś zostało niewykorzystane. Pierwsze pytanie dotyczy akcyzy. Mamy informacje, że 800 wniosków zostało złożonych i zajmuje się tym UMiG, są koszty obsługi. Zatem, czy te koszty w wysokości 15 394 zł poszły tylko na wynagrodzenia, czy też na zakupy jakiegoś wyposażenia, materiałów, energii? Jeżeli na wynagrodzenia, to czy pracownicy otrzymali coś ekstra za to, że to wykonywali, czy też jest to w ich zakresie obowiązków i były wykonywane przeksięgowania z wydatków dotyczących wynagrodzeń w poszczególnych miesiącach. Drugie pytanie dotyczy MGOPS, najważniejszy punkt zadań zleconych, nowe zadanie od niedawna wykonywane przez jednostkę, czyli świadczenie 500+, oraz od kilkunastu lat świadczenia rodzinne. Tutaj również mamy duże wydatki i szczegółowo opisane ile było decyzji, ile wypłacono, ile wniosków złożono. Jest też pokazana kwota wydatków na obsługę tych zadań i tutaj są podkreślone sformułowania str. 18: „w sekcji świadczeń rodzinnych w funduszu alimentacyjnym pracuje łącznie 6 osób, w tym jedna na zastępstwie i pokrywane są wynagrodzenia tych osób, dodatkowo pokryto 30% łącznego wynagrodzenia dyrektora, 30% wynagrodzenia obsługi finansowo-księgowej” – pytanie ile ona ma etatów? Kolejno „30% kosztów wynagrodzenia informatyka, 30% wynagrodzenia pracownika gospodarczego, 50% kosztów wynagrodzenia kierownika sekcji i 50% pracownika punktu obsługi klienta. Podobna sytuacja jest przy świadczeniu 500+, gdzie pracują 4 osoby: „dodatkowo pokryto 30% łącznych kosztów wynagrodzenia dyrektora”, czyli mamy już 60%. Kolejno „obsługi obsługi finansowo-księgowej 30%”, informatyka 30%, pracownika gospodarczego 30%, 50% kosztów wynagrodzenia kierownika sekcji i 50% pracownika punktu obsługi klienta i pracownika gospodarczego”, czyli kolejny pracownik gospodarczy 50% i 30%. Trzeci element pytania dotyczy tego, że gmina odzyskując tzw. alimenty, większość tych dochodów odprowadza do Wojewody, natomiast część zachowuje dla siebie. Z materiałów wynika, że w roku 2016 łącznie z tyt. funduszu alimentacyjnego i z zaliczki alimentacyjnej gmina odzyskała dla Wojewody 231 000 zł, w 2017 r. 293 000 zł, z tego dla siebie mogła zachować w 2016 r. 47 000 zł, w 2017 r. 54 000 zł, ale również poniosła koszty zastępstwa procesowego. W 2016 r. jest to 10 500 zł, co stanowiło ok. 4,5% pozyskanych dochodów dla Wojewody i dla nas, a w 2017 r. wyniosły 48 500 zł, co stanowi ponad 16% tego co gmina ogółem pozyskała z tyt. funduszu alimentacyjnego i zaliczki alimentacyjnej. Po analizie dochodów i wydatków wynika, że dotacja do MGOPS wpłynęła w wysokości „x” i „x” były również wydatki, natomiast te dochody, które MGOPS zrealizował dla dochodów z budżetu gminy one trafiły na rachunek budżetu gminy i nie wynika ze sprawozdań, że trafiły z powrotem do MGOPS-u, aby mógł pokryć m.in. koszty zastępstwa procesowego oraz inne koszty związane z obsługą funduszu alimentacyjnego. Należy domniemywać, że skoro w 2016 r. i 2017 r. wydatki były równe dotacji, mówimy o tych dwóch rozdziałach 500+ i świadczeniach rodzinnych, wydatki nie były powiększone o te dochody, które zostały ściągnięte poprzez fundusz alimentacyjny, znaczy, że koszty zastępstwa procesowego były pokrywane z dotacji od Wojewody, albo po prostu z naszych dochodów własnych. Radny poprosił o wytłumaczenie, w jaki sposób zostało to zrobione w 2016 r. i 2017 r., dlaczego koszty zastępstwa procesowego w 2016 r. są dość niskie, jeżeli chodzi o procent, a znacznie wyższe w 2017 r. Ponadto, kto ustalił taką strukturę wydatkowania i obciążania kosztami dyrektora, obsługi księgowej itd.

Burmistrz zawnioskował o przerwę. Wyraził ubolewanie, że w dniu wczorajszym na Komisji Budżetowej jej Przewodniczący nie przedstawił pytań, gdyby były one wczoraj zadane, dzisiaj bylibyśmy przygotowani. Zatem zadane pytania wymagają chwili przerwy w celu przeanalizowania i skonsultowania.

Przewodniczący Rady ogłosił 15 minut przerwy.

Przewodniczący Rady wznowił obrady sesji RM oddał głos Pani Skarbnik.

Skarbnik odnosząc się do pytania radnego Gorzelińskiego w sprawie akcyzy wskazała, że otrzymano środki i w takiej samej wysokości je wydatkowano kwota 783 145,80 zł. wydatki z akcyzy dotyczą: wynagrodzenia pracownika, który ma przypisane to w zakresie czynności. Jest to jeden pracownik, który w tym okresie zajmuje się tematem. Kwota wraz z pochodnymi wynosi 9 882,07 zł i uhonorowani zostali pracownicy, którzy w tym momencie pomagają i zostają często po godzinach, gdyż jest to okres, gdzie wydawane są zarówno decyzje wymiarowe, jak i akcyza. Były nagrody dla trzech osób na kwotę 1 950 zł, kolejno artykuły biurowe związane z zakupem papieru, tonerów – 512, 81 zł i na usługi związane z wysyłką decyzji w tym okresie rocznym – 4 960 zł, a na samą wypłatę akcyzy rolnikom – 767 790,92 zł. Materiały są opisane szczegółowo na str. 35 i 53 sprawozdania opisowego z wykonania budżetu za 2017 r. Jeżeli chodzi o MGOPS wyjaśniła, że na samo utrzymanie jednostki z budżetu państwa dostajemy kwotę 290 158 zł i 43 080,92 zł to zwrot funduszu alimentacyjnego. Wydatki z tego tytułu wynoszą 1 303 402 zł, czyli dotacja z zadań zleconych wynosi 22,7%, natomiast udział własny gminy celem prawidłowej realizacji tego zadania wynosi 77,73% i to jest kwota 970 000 zł. szczegółowy podział pracowników związanych z funduszem alimentacyjnym, wychowawczym i rodzinnym jest unormowany zarządzeniem Dyrektora MGOPS-U. Kolejno Skarbnik poprosiła Dyrektor jednostki, aby wskazała formę i strukturę podziałową bardziej szczegółowo.

Pani Agnieszka Kusiak Dyrektor MGOPS Pleszewie odnosząc się do pytania radnego Gorzelińskiego w sprawie struktury podziału środków na obsługę świadczenia wychowawczego i oraz świadczeń rodzinnych wskazała, że jest ona ustalona zarządzeniem własnym w takich proporcjach, w jakich zostało to przedstawione, czyli 30% kosztów obligo ośrodka ze środków pochodzących z obsługi na świadczenia wychowawcze, 30% na świadczenia rodzinne i 40% z obsługi podstawowej ośrodka. Jeżeli chodzi o szczegółową metodologię, jak do tego doszliśmy Pani Dyrektor poprosiła o możliwość przedstawienia pismem informacji, ponieważ w każdym przypadku była brana pod uwagę ilość pomieszczeń, ilość pracowników, ilość klientów danych świadczeń oraz ilość materiałów zakupionych na konkretną obsługę, konkretnych świadczeń. Kolejno wskazała z czego pochodzą środki na koszty zastępstwa adwokackiego, chodzi o wpłaty wpływające do komornika od dłużników alimentacyjnych, wszystko przekazywane jest zgodnie z ustawą o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych, zgodnie z pkt. 9 tej ustawy, który mówi, że organ egzekucyjny przekazuje wyegzekwowane od dłużnika alimentacyjnego kwoty organowi właściwemu wierzyciela, o którym mowa w ust. 3 aż do wysokości wypłaconych przez ten organ świadczeń z funduszu wraz z odsetkami zgodnie z kolejnością określoną odpowiednio w art. 28 ust. 1 i 2, który mówi o kolejności zaspakajania roszczeń, czyli w pierwszej kolejności jest zaspokojenie roszczenia wynikającego z zastępstwa adwokackiego. Następnie Dyrektor poprosiła, aby radny Gorzeliński powtórzył pytanie związane z postępowaniem adwokackim.

Radny Gorzeliński zapytał, dlaczego koszty w 2016 r. były w wysokości 10 500 zł, gdy ściągnięto łącznie ponad 260 000 zł co stanowiło 4,5% kosztów, a w 2017 r. było to już ponad 48 000 zł i ściągnięto 293 000 zł, co stanowiło ponad 16,5%. Dlaczego te koszty są tak nieporównywalne, jeżeli chodzi o tę strukturę? Radny poprosił również o doprecyzowanie z jakiego rozdziału są pokrywane koszty na prawnika, z świadczeń rodzinnych, czy z 500+, czy z rozdziału 85219 czyli z MGOPS?

Pani Agnieszka Kusiak Dyrektor MGOPS Pleszewie odnosząc się do pytania radnego Gorzelińskiego poinformowała, że są to wpłaty przekazywane od komornika dłużników alimentacyjnych i mieszczą się w rozdziale 85502 jeżeli chodzi o różnice pomiędzy 2016 r., a 2017 r., to wynikają one z tego, iż w 2016 r. wszczęto postępowania, które zaowocowały ściąganiem tych środków dopiero w 2017 r. W związku z tym komornik zasądził adwokatowi te koszty i wypłacił je w 2017 r., stąd wynika dysproporcja pomiędzy rokiem 2016 i 2017.

Skarbnik stwierdziła, iż w sprawozdaniu do Urzędu Wojewódzkiego odnośnie podziału kosztów zwróconych z funduszu alimentacyjnego, podział został wskazany i na pytanie, czy mogą zostać w klasyfikacji budżetowej, czyli w 85219 na utrzymanie ośrodka padła odpowiedź, że nie ma żadnych przeszkód, o ile będzie to opisane na fakturach. Wyraziła nadzieję, że takie coś jest. W ślad za tym jest zmiana klasyfikacji budżetowej na co jest czas do dostosowania budżetu do lipca i podejmiemy w sposób globalny, że wyodrębnione środki, które będą przychodziły, będą zdawane tam gdzie dotyczą, aby nie było zawirowań i zapytań. Nie koszt ogólny, tylko 85502.

Radny Gorzeliński poprosił o informację odnośnie pracowników obsługi, jest również mowa o pracownikach księgowości, ale nie wskazano ilu ich jest w strukturze 30%. Ponadto Pani Dyrektor odpowiedziała, że w rozdziale z końcówką 85502, jeżeli koszty procesowe zostały ujęte w rozdziale z końcówką 85502, czyli wydatkowane z świadczeń rodzinnych, czyli z dotacji. Zatem koszty zastępstwa procesowego nie były wydatkowane z pieniędzy, które MGOPS pozyskał odzyskując alimenty, tylko z dotacji. Dlaczego UMIG nie pozwoli wykorzystać i zwiększyć o te ponad 40 000 zł wydatków MGOPS-u, żeby z tych środków, z dochodów pozyskanych z funduszu alimentacyjnego opłacił koszty zastępstwa procesowego tylko prawnik był opłacany z dotacji od Wojewody?

Skarbnik poinformowała, że nie jest tak do końca, ale nie ma potrzeby się spierać. Materiał końcowy przygotowuje Pani Dyrektor dokona wyliczeń i przekaze. Poprosiła, aby pamiętać, że z wypowiedzi Pani Dyrektor wynika, iż koszty ustalone są w proporcji 30%, 40% i 30%. Nie tylko wynagrodzenia księgowych, ale i innych rzeczowych i zapewne tam mieszczą się koszty, o które radny Gorzeliński pyta. Będzie pisemne wyjaśnienie.

Radny Kusiakiewicz zapytał o współpracę związaną z obsługą prawną, która jest podpisana pomiędzy MGOPS, a kancelarią prawną, która świadczy te usługi. Kiedy umowa została podpisana, czy Pani Dyrektor renegotjowała warunki umowy i na jaki czas jest ta umowa podpisana? Być może warto się zastanowić, czy umowa jest dla MGOPS-u korzystna.

Pani Agnieszka Kusiak Dyrektor MGOPS Pleszewie odnosząc się do pytania radnego Gorzelińskiego poinformowała, że umowa była podpisana w 2016 r. i obowiązuje od momentu podjęcia działań wobec dłużników alimentacyjnych, czyli przyłączenia się do egzekucji komorniczej do momentu wyegzekwowania całości długu od danego dłużnika. Nie była renegotjowana, ponieważ jest podpisana i realizowana.

Radny Kusiakiewicz zapytał, jak została umowa zawarta?

Pani Agnieszka Kusiak Dyrektor MGOPS Pleszewie odnosząc się do pytania radnego poinformowała, że prawnik jest zatrudniony na podstawie umowy zlecenia, która co roku wygasa.

Burmistrz zapytał Panią Dyrektor, która użyła sformułowania, że prawnik jest zatrudniany do czasu wyegzekwowania od dłużnika należności, co będzie jak wygaśnięcie umowy roczna, jak to będzie się dalej toczyło?

Pani Agnieszka Kusiak Dyrektor MGOPS Pleszewie odnosząc się do pytania poinformowała, że gdy umowa wygaśnie, to czynności będą musieli przejąć pracownicy ośrodka, jeżeli chodzi o nadzorowanie postępowania, jeżeli chodzi o wszczęcie, to wszystkie te postępowania przyłączenia do egzekucji komorniczych zostały wszczęte, a jest ich 284.

Burmistrz poprosił, aby w materiale uwzględnić ten element dodatkowy w konkretnym przypadku, jeżeli mówimy, że taka sytuacja może być, że postępowanie wobec dłużnika może i bardzo często tak jest, toczy się bardzo długo. Chcemy mieć pewność jak to wygląda.

Radny Gorzeliński zapytał, czy jeżeli nie będzie już obowiązywała umowa z prawnikiem, a środki po 2, 3 latach spłyną, czy jemu trzeba będzie zapłacić za to, że on to wszczął i wypełnił zastępstwo procesowe? Poprosił również o dołączenie zarządzenia o strukturze. Zapytał, czy powstało ono dlatego, że Pani Dyrektor tak postanowiła, czy wynika to z jakiegoś audytu wewnętrznego przeprowadzonego, czy z innych zaleceń.

Pani Agnieszka Kusiak Dyrektor MGOPS Pleszewie poinformowała, że na wszystkie pytania udzieli pisemnej odpowiedzi.

Do pkt 8 Podjęcie uchwał w sprawie:

a. ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego przysługującego członkom Ochotniczych Straży Pożarnych,

Z-ca Burmistrza A. Ptak zgłosił autopoprawkę. Na jednej z Komisji słusznie zauważono, że w §4 do tej pory uchwała wchodziła w życie z dniem podjęcia, natomiast nadzór Wojewody w ostatnim czasie prezentuje odmienne stanowisko, że uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego przysługującego członkom Ochotniczych Straży Pożarnych.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (21za) podjęła uchwałę nr XXXII/371/2018 w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego przysługującego członkom Ochotniczych Straży Pożarnych. Uchwała stanowi załącznik nr 6 protokołu.

b. nadania nazwy ulicy w Pleszewie,

Radny Kowcuń odniósł się do Z-cy Burmistrza A. Jędruszka. Stwierdził, że rok temu dyskutowano o tej drodze, gdy uchwalano plan i droga została do niego dodana na sam koniec. Wówczas padły pytania po co nanosimy tę drogę? Informacja była taka, że jest to na wszelki wypadek, gdyby planowano, że powstaną tam jakieś nieruchomości, zabudowy, aby wiedzieć jaki rodzaj zabudowy tam ma powstać. Pytałem wówczas do kogo należą te działki, odpowiedź otrzymałem, ale było również takie jakby zapewnienie, czy odpowiedź, że robimy tylko plan przestrzenny, ale tam nic nie będzie robione. Niedługo po tym zapewnieniu została położona tam cała infrastruktura wodna, nie wiadomo, czy kanalizacyjna też i czy za chwilę,

po uchwalenie nazwy ulicy planujemy budować tam nawierzchnię, czy nakładkę, czy planujemy chodnik? Gdyż nijak się mają słowa Z-cy Burmistrza A. Jędruszka i odpowiedzi na pytania do tego co jest za chwilę na danej ulicy robione. Jest to nowa ulica, a na zebraniach wiejskich często tłumaczymy mieszkańcom, że nie wszystko można od razu zrobić, mimo, że czekają po 10, 15 lat. Tymczasem tutaj powstaje nowa droga i już jej nadajemy nazwę, już jest infrastruktura wodna, nie wiadomo czy kanalizacyjna położona. Radny zapytał, kto za to zapłacił, czy było to poniesione na koszt budżetu miasta i jakie są dalsze plany, czy będzie nakładka, chodnik?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek przypomniał radnemu, że plan zagospodarowania przestrzennego dla tej części miasta funkcjonuje od wielu lat. Chyba trzy kadencje temu był uchwalany i ta droga tam była. Poinformował, że była zmiana planu, ale nie wносиła ona zmiany tej ulicy, wręcz została ona zmniejszona, dlatego, że przebiegała nieco dalej. W każdym razie ulica była od zawsze, od momentu powstania planu. Kolejno wskazał, że z pewnością nie było mówione, że nigdy nic tam nie będzie robione. Natomiast, jeżeli trwa tam budowa, a trwa budowa budynku mieszkalnego jednorodzinne go i właściciel działki zwraca się do Zakładu Wodociągów i Kanalizacji o przyłącze wodociągowo-kanalizacyjne, to trudno, żeby w obrębie miasta czegoś takiego nie dokonać. Z mojej wiedzy na dzień dzisiejszy trwa tam budowa części sieci kanalizacyjnej, wodociągowej i przyłącza. Jeżeli coś więcej tam jest robione, to być może jest to w porozumieniu z Przedsiębiorstwem Komunalnym, gdyż dochodziły pewne głosy, że część tych prac jakie mają tam być zrobione sfinansuje właściciel nieruchomości. Zatem element wody, kanalizacji, owszem i to realizuje PK, natomiast w kwestii budowy drogi takiego planu w najbliższym czasie nie mamy. Wniosek o nazwę ulicy spłynął od właściciela nieruchomości, która tam się znajduje.

Radny Kowcuń stwierdził, że skoro nie było finansowane z budżetu miasta tylko z własnych środków tego mieszkańca, który na własny koszt kładzie tę infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, to czy wpłynęło do Wydziału Inwestycji zastrzeżenie, że to jest jego własność i ewentualnie miasto może te infrastrukturę odkupić w przyszłości?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek wskazał, że nie powiedział, iż właściciel buduje na własny koszt, tylko, że zwrócił się z pismem o wybudowanie przyłącza kanalizacyjnego i wodociągowego do PK. Oczywiście miasto nie inwestuje w tę część, natomiast w jakim zakresie inwestuje właściciel tej nieruchomości, albo w jakim PK tego nie wiem. Jest zrobiony projekt na tę część infrastruktury i zapewne wg tego projektu PK realizuje tę część.

Radny Kowcuń poprosił, aby odpowiedzieć jaki to jest koszt wg projektu i żeby Z-ca Burmistrza A. Jędruszek wystąpił, jako właściciel do PK z zapytaniem w jakiej części finansuje to PK. Jeżeli PK, to my jesteśmy właścicielem i ponosimy opłaty za wodę, kanalizację, utrzymanie infrastruktury, która jest w abonamencie, to po części należy się poczuwać, że płacą za to wszyscy mieszkańcy, mimo, że ponosi to Spółka, ale jej właścicielem w 100% jest miasto. Jeszcze raz poprosił, aby wskazać ile z kosztorysu wynosi położenie infrastruktury i w jakiej części procentowo finansuje PK, a w jakiej prywatny właściciel.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek wskazał, że nie był przygotowany na tego typu odpowiedzi, gdyż w żaden sposób nie dotyczy to budżetu miasta w tym momencie, który będziemy omawiać później, ani też tej uchwały. Zorientujemy się, jak to wygląda i odpowiemy.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Pleszewie.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 19 za, 2 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXXII/372/2018 w sprawie nadania nazwy ulicy w Pleszewie. Uchwała stanowi załącznik nr 7 protokołu.

c. przyjęcia Gminnego programu opieki nad zabytkami dla Miasta i Gminy Pleszew na lata 2018 – 2021,

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek oznajmił, że po jednej z Komisji doszła informacja, że na płycie, jaką radni otrzymali w §3 uchwały nie ma informacji, kiedy wchodzi w życie ta uchwała. Z-ca Burmistrza poinformował, że ważne jest to co radni mają w wersji papierowej, a nie na płycie.

Radny W. Grobys zapytał, czy coś się zmieniło, gdyż kiedyś w rejestrze zabytków była wieża ciśnień?

Pan Jarosław Krawczyk Kierownik Wydziału Architektury i Urbanistyki poinformował, że wieża ciśnień jest w ewidencji zabytków.

Radny W. Grobys stwierdził, że w dniu wczorajszym zakończyły się prace remontowe na wieży ciśnień i zainstalowano ok. 9 m nową antenę na dachu wieży. Mieszkańcy pytają, czy była wydana jakaś zgoda na remont, jaki był zakres remontu i czego dotyczył, ponieważ mieszkańcy mają obawy o swoje zdrowie. Jeżeli antena jest do telefonów komórkowych, to jest to zupełnie niedopuszczalne. Następnie, jeżeli obiekt jest w naszej ewidencji, to czy Konserwator Zabytków wyraził zgodę na dokonanie tej przebudowy? Dach klasyczny, na tym jakieś anteny, dodatkowo na kilka metrów wysokie. Radny zapytał, kto jest właścicielem wieży, ponieważ jeżeli coś się tam robi „dla kasy”, to właściciel inwestuje, ale żeby uzupełnić okna w tej wieży, to już nie. Szyby wylatują i w zależności od wiatru spadają 2-3 metry od wieży, ale i lądują na ogródkach mieszkańców, budynkach gospodarczych. Powinniśmy mieć wpływ na te remonty i powinno to być zrobione. Tam, gdzie firma robiła, trawę wygniotła i wygląda jak skoszona, ale już dalej są pokrzywy i jeszcze nie było skoszone. Radny poprosił o troskę w tym temacie.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek oznajmił, że ten teren jest objęty planem zagospodarowania przestrzennego w związku z powyższym, my pewnych informacji w tym temacie nie mamy. Przy tego typu pracach decyzje i pozwolenia na budowę, zgłoszenia wydaje Starosta. Do nas te informacje nie koniecznie muszą trafić, chyba, że jest wydawana decyzja, wówczas otrzymujemy ją do wiadomości. Przy pewnych pracach przy tego typu obiektach jest wymagana zgoda Konserwatora, ale jest to rzecz, którą powinien posiadać właściciel nieruchomości, a jest to osoba prywatna. Dlatego nie mamy możliwości ingerowania w jej działania. Jeżeli chodzi o stan techniczny budynku, to na ten temat mówi ustawa prawo budowlane, również właściciel tej nieruchomości jest odpowiedzialny za stan techniczny nieruchomości. Jeżeli ktoś uważa, że stan techniczny jest zły może zgłosić to do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego i on powinien wydać stosowną decyzję. Nasza rola jest tu znikoma. Z-ca Burmistrza zapytał Kierownika Wydziału Architektury, czy wpłynęła decyzja o pozwoleniu na budowę dotycząca tej wieży?

Pan Jarosław Krawczyk Kierownik Wydziału Architektury i Urbanistyki poinformował, że do dziś taka decyzja nie wpłynęła, ale należy podejrzewać, że skoro był to tylko montaż urządzenia na budynku odbywało się to na zgłoszenie, a ich nie otrzymujemy do wiadomości. Tak jak mówił Z-ca Burmistrza, jest tam plan zagospodarowania przestrzennego i wszystkie działania na tym terenie podlegają ustaleniom tego planu, czyli jeżeli nie przeczy to ustaleniom takie urządzenie może być zlokalizowane. Natomiast co do szkodliwości takiego urządzenia, to pewną wiedzę może posiadać jedynie Wydział Budownictwa w Starostwie, gdyż oni mogli wydawać odpowiednie pozwolenie lub przyjęli zgłoszenie o instalacji urządzenia. W kwestii ustaleń między UMiG, a Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, to w przypadku, jeżeli obiekt jest wpisany do ewidencji, to organ wydający pozwolenie na budowę lub przyznający zgłoszenie jedynie uzgadnia projekt z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Pozwolenie obowiązuje odpowiednio jedynie dla obiektów wpisanych do Rejestru Zabytków lub do obiektów znajdujących się w strefie wpisanej do Rejestru Zabytków.

Burmistrz stwierdził, że szczególnie jedna część wypowiedzi, „szyby latają” powoduje zagrożenie życia i zdrowia, w związku z powyższym na pewno wystąpimy do Konserwatora Zabytków i do Nadzoru Budowlanego wydającego ewentualne dokumenty, aby zajęli się tym tematem. Jeżeli będzie to możliwe dołączymy element zdjęciowy i spróbujemy te sprawy rozwiązać.

Radny W. Grobys stwierdził, że kontaktował się z Przewodniczącą Osiedla, czy była poinformowana w tej sprawie, gdyż Zarząd Osiedla powinien o takich sprawach wiedzieć i okazało się nikt nic takiego nie uzgadniał. Radny zaznaczył, że podał swoje wątpliwości i pytania i w odpowiedzi było, że mogą sobie wystąpić do Starostwa, dlatego poprosił, aby urzędnicy, którzy współpracują ze sobą wystąpili w tym temacie, gdyż mieszkańcy żyją w niepewności.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego programu opieki nad zabytkami dla Miasta i Gminy Pleszew na lata 2018 – 2021.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (21za) podjęła uchwałę nr XXXII/373/2018 w sprawie przyjęcia Gminnego programu opieki nad zabytkami dla Miasta i Gminy Pleszew na lata 2018 – 2021. Uchwała stanowi załącznik nr 8 protokołu.

d. zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Gmina z inicjatywą – szansą na rozwój społeczności lokalnej” w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020,

Burmistrz zgłosił autopoprawkę, gdzie w preambule jest błąd literowy powinno być „Gmina z inicjatywą”, a jest „Gmina i inicjatywą”.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Gmina z inicjatywą – szansą na rozwój społeczności lokalnej” w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (21za) podjęła uchwałę nr XXXII/374/2018 w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Gmina z inicjatywą – szansą na rozwój społeczności lokalnej” w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Uchwała stanowi załącznik nr 9 protokołu.

e. upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „Pleszew – miasto otwarte na zieleni” oraz przyjęcia do realizacji ww. przedsięwzięcia,

Z-ca Burmistrza A. Ptak oznajmił, że jedno z pytań na Komisji Budżetu dotyczyło wskazania zakresu realizowanych prac w ramach tego projektu. Otóż do końca maja Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej prowadzi nabór wniosków w ramach działania 2.5 na zagospodarowanie terenów zielonych. W ramach tego projektu MiG Pleszew przygotowuje jeden duży projekt i jest on na ok. 3 300 000 zł. Nie jesteśmy jeszcze w posiadaniu dokładnego kosztorysu, tylko na etapie kompletowania dokumentów. Obejmuje on: Cmentarz Ewangelicki, Cmentarz Żydowski, teren pomiędzy ul. Targową, a ul. Lipową wzdłuż torów, ul. Wierzbowa (górką), ul. Malinie koło bloków, m.in. deptak na ul. Targowej do ul. Sienkiewicza. Okres realizacji przewidziany jest na lata 2019 -2020. W WPF jest wpisana kwota 500 000 zł i jest to 15% wkład MiG Pleszew w realizacji tego zadania. Do 30% kosztów kwalifikowanych można wykonać małą architekturę oraz ścieżki i chodniki. Zakładając, że projekt wyniesie 3 300 000 zł, to ok. 1 000 000 zł możemy przeznaczyć na tych terenach na małą architekturę. Program jest możliwy do realizowania tylko na terenie Miasta Pleszewa.

Radny Kowcuń zapytał co planowane jest w ramach tego programu, na tych obszarach, gdyż mówiło się głównie o nasadzeniach? Ponadto co z Parkiem Miejskim i Plantami, czy nie można tych dwóch miejsc objąć tym programem? Planowaliśmy coś w Parku zrobić, a tam się nic nie dzieje.

Z-ca Burmistrza A. Ptak oznajmił, że wysoko punktowane są te projekty, w których uzyskujemy nowe tereny zielone. Klasyfikacja Cmentarza Żydowskiego, jak i Ewangelickiego nie wskazywała terenów zielonych, stąd też zostały wyłączone. Park Miejski i Planty, to już nie są nowe tereny zielone, tylko istniejące. Dlatego dokonaliśmy wyboru. Na Cmentarzu Żydowskim i Ewangelickim są drzewa, ale po wykonaniu prac będzie dopiero zaklasyfikowanie jako park. Musieliśmy „uzbierać” ponad 3 ha nowego terenu, żeby zdobyć odpowiednią liczbę punktów. Podsumowując dla każdego obszaru opracowywany jest program użytkowy, który wskaże nam jakie gatunki zieleni będą posadzone. Tu też odpowiednie gatunki drzew i krzewów są punktowane w odpowiedni sposób. Kwestia ścieżek np. na Cmentarzu Ewangelickim, miejsca pamięci, cała koncepcja, każda specyficzna, inna będzie uwzględniała charakter tego terenu. Zupełnie inne nasadzenia będą np. nad Nerem, inne działania w przypadku Cmentarza Ewangelickiego.

Radny Szehyński stwierdził, że cieszy pomysł nasadzeń i jest to bardzo dobra inicjatywa. Dobrze, że będą to nowe tereny zielone. Do tej pory było raczej nastawienie, gdzie wycinamy drzewa i drzewostan był coraz mniejszy.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „Pleszew – miasto otwarte na zieleni” oraz przyjęcia do realizacji ww. przedsięwzięcia.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (21za) podjęła uchwałę nr XXXII/375/2018 w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „Pleszew – miasto otwarte na zieleni” oraz przyjęcia do realizacji ww. przedsięwzięcia. Uchwała stanowi załącznik nr 10 protokołu.

f. zmiany Uchwały Nr XV/174/2016 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Pleszew,

Radny Gorzeliński poinformował, że w dniu wczorajszym na posiedzeniu Komisji Budżetu padł wniosek radnego Kowcunia, aby jeszcze raz przyjrzeć się godzinom otwarcia w soboty.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek oznajmił, że ta uchwała była dyskutowana na posiedzeniu nieformalnej Komisji ds. Odpadów. Doszliśmy do porozumienia zarówno radni, jak i PK, że w soboty będzie czas do godz. 15.00 ze względu na fakt, iż osoba, która tam pracuje jest jedna i po tej godzinie ma również inne zajęcia, które są wyznaczone przez szefostwo PK i z tego względu zgodzono się na godz. 15.00. Jest to ukłon ze strony PK, które obsługuje Punkt Selektywnej Zbiorki, gdyż w większości takie Punkty funkcjonują tylko w dni robocze, a u nas jest to również sobota. Taką kwestię może jedynie Pan Prezes rozstrzygnąć, czy nie będzie to w jakiś sposób kolidowało. Przyjęcia selektywnie zebranych odpadów w soboty i tak są nieodpłatnie. Jest pracownik i czy będzie mógł odbierać, czy zreorganizuje nieco PK swoją pracę w tym czasie popołudniowym, powinien się wypowiedzieć Pan Prezes.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego wskazał, że wiadome jest, iż idą za tym określone środki, aby taki pracownik przebywał w punkcie w soboty. Na dzień dzisiejszy przy obsługiwaniu osób, które przywożą odpady wyselekcjonowane nie ma niekiedy nawet czasu wyjść do toalety. Zatem musiałyby być zatrudniona dodatkowa osoba od godz. 13.00 do godz. 18.00, gdyż jedna osoba nie jest w stanie takiej pracy wykonać. Temat jest oczywiście do dyskusji.

Radny Kowcuń stwierdził, że podtrzymuje swój wniosek formalny. Stwierdził, że nie musi być ten zakres czasowy cały rok, ale w okresie zimowym nie ma sensu, aby w dzień powszedni Punkt był otwarty aż do godz. 22.00. Natomiast w okresie letnim w szczególności chodziło o wydłużenie, gdyż mieszkańcy w sporej części wywożą nieczystości biodegradowalne zieleń, gałęzie, wtedy trwa najwięcej prac porządkowych w ogrodach. Wywożąc samemu te nieczystości widzę jest jakim zainteresowaniem ten Punkt się cieszy. Niestety nie wszyscy mogą w ciągu tygodnia zająć się pielęgnacją swoich ogrodów. Dużo osób nawet, jeżeli robi to w tygodniu, to wywożą te elementy biodegradowalne, skoszoną trawę właśnie w weekend. Stąd argumentacja, aby ten czas wydłużyć i nie chodzi o cały okres tylko w szczególności o kilka miesięcy, okres od maja, czerwca do września. Wówczas najbardziej widać jak kubły są wypełnione. Radny zaznaczył, że podtrzymuje swój wniosek ograniczając go jedynie, że od miesiąca maja do września, aby Punkt był czynny do godz. 18.00, w pozostałych miesiącach może to być do godz. 15.00.

Burmistrz stwierdził, że nad tym tematem dość długo debatował Zespół ds. Odpadów i przyjął jednoznaczne stanowisko i uwzględnił pewne sugestie, które padały ze strony PK i była to przemyślana analiza wniosku. Proszę zwrócić uwagę, gdyż mnie to już nie będzie dotyczyło, ale państwa, którzy zostaną radnymi, że będzie ogłoszony w końcu roku przetarg na odbiór śmieci i jak wsłuchamy się w to co powiedział Prezes PK, to przy wyborze będzie musiał uwzględnić, to, że będzie kolejny pracownik. Kolejna osoba w określonym wymiarze czasu, to będzie cena, a radni będą ustalić cenę za odbiór śmieci, unieszkodliwianie, czyli dodatkowe czynności, które będą wykonywane, spowodują wpływ na to, jaka to będzie cena. Burmistrz zaznaczył, że również chciałby, aby Punkt był czynny do godz. 18.00, ale każdy z nas powinien być osobą zorganizowaną. Jeżeli z góry będzie wiadomo, że będzie czynne do godz. 15.00, to żaden problem, aby tak zorganizować prace domowe, żeby ją wykonać.

Nawet, jeśli się okaże, że zrobi się to w sobotę później, to żaden problem, żeby w poniedziałek odstawić nieczystości. Każde rozszerzanie obszaru powoduje jedną rzecz, zwiększenie kosztów funkcjonowania, a nie ma nic za darmo. Szanujmy pracę Zespołu, który ten projekt uchwały wypracował.

Radny Kowcuń zaznaczył, że podtrzymuje swój wniosek formalny. Poprosił, aby go poddać pod głosowanie, nawet gdyby miał być odrzucony. Kolejno stwierdził, że szanuje pracę każdego i Zespołu i pracowników PK, urzędu gminy. Jednak zarówno radni, jak i pracownicy PK i urzędu gminy pracujemy na rzecz i dla mieszkańców. Samorząd i wspólnota jaką tworzymy działa dla nich, więc upatrywać to należy jako ułatwienie życia mieszkańcom. Radny wskazał, że przyjmuje do wiadomości, iż PK działa dla zysku i kieruje się przede wszystkim maksymalizacją dochodów i z tej strony to kalkulują, ale dlatego była propozycja, abyśmy my jako radni zmienili tę uchwałę. Tym bardziej, że z prac Komisji Śmieciowej, gdyż ustalano stawkę na śmieci segregowane wynikało, że mogliśmy tę stawkę mieć niższą. Lecz nie ma co wracać do tej dyskusji, przy tej stawce, gdyż dołożylibyśmy te trzy godziny przez 4 miesiące PK, to ta stawka i tak by nie uległa zmianie. Przy przetargu na 4 000 000 zł, jaki wygrywa PK na wywóz nieczystości nie miałoby to wpływu na cenę.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek oznajmił, że zmierzał do tego co poruszył radny Kowcuń, że trzeba by było zmienić cenę odbioru odpadów uwzględniającą te zwiększone zakresy prac, chyba, że uchwała zostanie przyjęta w taki sposób, aby obowiązywała od następnego przetargu, jeśli nie konieczne będzie renegowanie umowy z PK. Wydłużenie czasu pracy o jedną godzinę, czyli obecna zmiana w uchwale było zaakceptowane przez PK bezkosztowo.

Radny Gorzeliński stwierdził, że należy uszanować zdanie Komisji i już chyba tylko przegłosować. Następnie odniósł się do propozycji radnego Kowcunia w sprawie skrócenia czasu od pn. do pt. Zatem w przyszłości przy kolejnej zmianie można by było rozważyć to, gdyż Punkt zimą, jesienią nie musi być czynny do godz. 22.00. Zimą o godz. 18.00 nie chce się wyjść z domu, a co dopiero wywozić śmieci do PK. Jeżeli skrócimy od pn. do pt. chociażby o godzinę, lub dwie, to już mamy 10 godzin oszczędności i wtedy w soboty można spokojnie dłużej. Zespół śmieciowy zaakceptował stanowisko, więc może przegłosujemy to, a przy kolejnej zmianie należy mieć to na uwadze.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek oznajmił, że argumenty Pana Dyrektora były takie, że pracownik po godzinach otwarcia Punktu wykonuje inne czynności i konieczne by było wówczas zatrudnienie innej osoby, aby wykonywała te czynności. Do takiego konsensusu doszliśmy na posiedzeniu Zespołu, ale oczywiście radni przegłosują temat.

Przewodniczący Rady wskazał, że po to są Zespoły i Komisje, aby przedstawiały wnioski.

Radny Kowcuń stwierdził, że taką propozycję złożył i ją uzasadnił, ale przyjmuje argumentację innych i ją szanuje. Wyraził zadowolenie, że Komisja śmieciowa wypracowała taką opinię. Wczoraj na Komisji również argumentowano i przedstawiano, to co mówi radny Gorzeliński, aby w okresie zimowym rzeczywiście skrócić czas, a wydłużyć parę miesięcy w okresie letnim. Radny stwierdził, że szanuje pracę Zespołu i przedkłada swój wniosek do Zespołu oraz Prezesa PK, aby rozważyć w następnym okresie po następnym przetargu prace w soboty dłużej w kilku miesiącach letnich.

Radny Szehyński stwierdził, że jest członkiem Komisji Śmieciowej i wypracowała ona konsensus z godz. 15.00. Każdy z nas chciałby, żeby ten PSZOK był czynny w soboty jak

najdłużej, argumenty, że do godz. 18.00 są jak najbardziej zasadne. Jednak na Komisji Śmieciowej była sytuacja, w której Dyrektor PK powiedział, że faktycznie musiałyby być zwiększone zatrudnienie. Zatem wypracowano kompromis i przyjęto godz. 15.00. Radny stwierdził, że również jest za wnioskiem, aby następna Rada pochyliła się nad tym tematem.

Radny W. Grobys stwierdził, że dyskusja jest gorąca. Nadmienił, że do dnia dzisiejszego nie dostał telefonu, że była pilna potrzeba spotkania się Zespołu, gdyż ZGO Nova wystąpiła o opinie, ale Zespół spotkał się dwa razy, zapoznał się z tematem i podjął decyzje. Myślimy ogólnie, o dobru i przedsiębiorstwa i mieszkańców. Po małej konsultacji z radnym Kowcuniem, pod warunkami, jakie były, wycofamy się. Pan Burmistrz może się z tego śmiać, ale w innej sytuacji byłoby głosowanie i wszyscy byłibyśmy w trudnej sytuacji. Na pewno mieszkańcy byłiby „za”, ale podjęliśmy taką decyzję. Radny zaproponował poddać taką uchwałę pod głosowanie.

Radna Hyla oznajmiła, że nie jest członkiem tego Zespołu, ale z radną Molską brała udział w obydwu tych spotkaniach i boli ją fakt, że wygląda to tak, jakbyśmy my na tym spotkaniu nie myśleli o mieszkańcach i wydłużeniu czasu do godz. 18.00, gdyż radny W. Grobys wie, iż taka dyskusja była. Doszliśmy jednak do stwierdzenia, że będzie to godz. 15.00, gdyż chodzi o kwestie ekonomiczne. Zatem niezrozumiałe jest to, że niektórzy członkowie należą do Zespołu, nie przychodzą, a później jest wielkie rzucenie hasła na sesji. W jakim celu? Niewiadomo, ale trochę to śmieszy, gdyż jest Zespół i poświęcamy nasz czas prywatny. Pewne osoby nie przychodzą, nie wypowiadają swojego zdania, a teraz wygląda, że my zapomnieliśmy o mieszkańcach.

Radny Kowcuń odniósł się do słów Burmistrza, który nadmienił, że jego to już nie będzie dotyczyć i stwierdził, że Burmistrza również ten temat będzie dotyczył, gdyż będzie mieszkańcem Pleszewa. Zatem jakiegokolwiek zmiany opłat śmieciowych dotkną każdego. Nawijając do radnej Hyla wskazał, że w każdym momencie można jakieś argumentacje podnieść i złożyć propozycje, więc nikt nie mówił, że Zespół Śmieciowy ustalił coś niepotrzebnie. Ustalił i jest to uszanowane.

Burmistrz oznajmił, że w nowej kadencji będzie tylko i wyłącznie płatnikiem decyzji podjętych przez Radę, a nie będzie już miał wpływu na decyzje. Mówiąc o decyzji było pokazywane, to co może być za pół roku. Zdać sobie należy sprawę, że niektórzy, jak widzą media, to coś im przed oczyma wychodzi i 3, 4 miesiące przed kampanią pokazują jacy są dobrzy, jakie mają dobre pomysły, co chcieliby zrobić. Fałszywe myślenie o całej swojej wielkości, kiedyś pięknie, ponieważ media też nie są naiwne, mieszkańcy również i widzą bardzo dobrze co się dzieje. Troska o dobro mieszkańców we własnym interesie, być może też jest dobra. My pokazujemy element taki, że nowa Rada będzie musiała zetknąć się z jednej strony z większymi opłatami na bramie, bo one już są, z większymi płacami pracowników, które już poszły w górę od ostatniego momentu i będzie musiała podjąć bardzo niepopularną decyzję powodującą, jakie mają być te opłaty. Skoro mamy możliwość w jakikolwiek sposób zminimalizować to, to patrzmy na to w taki sposób, a nie przez kategorie wyborów, które są w najbliższym czasie.

Radny Dryjański zawniósł o przerwaniu dyskusji i przejście do głosowania.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o przerwaniu dyskusji i przejście do głosowania.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (21za) przyjęła wniosek.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XV/174/2016 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Pleszew.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 19 za, 2 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXXII/376/2018 w sprawie zmiany Uchwały Nr XV/174/2016 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Pleszew. Uchwała stanowi załącznik nr 11 protokołu.

g. powołania Komisji Statutowej, ustalenia jej składu osobowego i przedmiotu działania,

Radny Dryjański w skład Komisji Statutowej zgłosił radnych: W. Gil i J. Molska.

Radny Gorzeliński w skład Komisji Statutowej zgłosił radnych: B. Kaczmarek i P. Kusiakiewicz.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni niezrzeszeni mają swoje kandydatury?

Radni nie zgłosili kandydatur.

Radni zgłoszeni w skład Komisji Statutowej wyrazili zgodę.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie zgłoszone kandydatury radnych.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 21 za, przyjęła kandydatury.

Przewodniczący Rady poprosił Komisję o ukonstytuowanie się i ogłosił 15 minut przerwy.

Przewodniczący Rady oddał głos nowo wybranemu Przewodniczącemu Komisji Statutowej.

Radna Gil wskazała, że po uzgodnieniach została wytypowana na Przewodniczącą Komisji Statutowej, natomiast Wiceprzewodniczącym został radny Kusiakiewicz.

Przewodniczący Rady zaproponował przedłużyć termin do 30 czerwca, żeby nie było zbędnego pośpiechu. Jeżeli Komisja wypracuje dokument do 15 czerwca, to dobrze, ale gdyby sesja była w jakimś innym terminie, to mogłyby być kłopoty.

Burmistrz wskazał, że sesja RM jest planowana na 21 czerwca i gdyby Komisja nie opracowała do 15 czerwca wszystkich rzeczy, to trzeba by było powołać na nowo Komisję. Jeżeli będzie termin 30 czerwca, a nie będzie wypracowany dokument do sesji, to Rada podejmie decyzję o przedłużeniu. Między 15 czerwca, a 30 czerwca odbędzie się sesja RM.

Radny W. Grobys stwierdził, że w projekcie jest do 15 czerwca, zmienimy na 30 czerwca i Komisja do tego dnia będzie pracować, czyli należy rozumieć, że później sesja RM będzie w lipcu? Jeżeli mamy Komisji upoważnienie do 15 czerwca, to jej obowiązkiem będzie wywiązać się w tym terminie. Jeżeli Pan Przewodniczący uważa, że będą pracować do końca czerwca, to możemy się spotkać w lipcu. Jest sugestia Burmistrza, żeby to przyjąć na sesji

czerwcowej. Jeśli będzie zapas do końca czerwca, to Komisja nie musi się starać i przygotować.

Burmistrz stwierdził, że podtrzymuje swoje zdanie z Komisji Budżetu, że chciałby, żeby materiały były przyjęte w miesiącu czerwcu. Sesja planowana jest na 21 czerwca. Radny sam sugerował, że poprzednie Komisje, które były zajmowały się tym kilka miesięcy. Materiał jest na tyle jasny i czytelny, że można się zmobilizować i zrobić, żeby w miesiącu czerwcu przyjąć. Zapis w projekcie uchwały jest precyzyjny w §2 i mówi do 15 czerwca, czyli wówczas przestaje działać Komisja, 21 czerwca mamy sesję, zatem kto ma przedstawić wszystko? Komisji już nie będzie. Co się stanie, gdy Komisja powie, że potrzebuje jeszcze dłuższego czasu? Nie będzie już funkcjonowała. Jest możliwość skończenia tego w miesiącu czerwcu, przyjęcie na sesji 21 czerwca. Natomiast, gdyby tak się nie stało, to Rada zdecyduje, czy przedłuży pracę, jak nie przedłuży, to 30 czerwca wygasa. Jest to czytelne.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Statutowej, ustalenia jej składu osobowego i przedmiotu działania.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 20 za, 1 wstrzymującym się podjęła uchwałę nr XXXI/377/2018 w sprawie powołania Komisji Statutowej, ustalenia jej składu osobowego i przedmiotu działania. Uchwała stanowi załącznik nr 12 protokołu.

Na Sali znajduje się 20 radnych. Wyszedł radny Kaczmarek.

h. sprostowania błędu pisarskiego,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie sprostowania błędu pisarskiego.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (20za) podjęła uchwałę nr XXXII/378/2018 w sprawie sprostowania błędu pisarskiego. Uchwała stanowi załącznik nr 13 protokołu.

i. przejęcia przez Miasto i Gminę Pleszew od Powiatu Pleszewskiego zadania pn. „Rozbudowa ciągu ulic Ogrodowej i Kolejowej w Pleszewie”,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przejęcia przez Miasto i Gminę Pleszew od Powiatu Pleszewskiego zadania pn. „Rozbudowa ciągu ulic Ogrodowej i Kolejowej w Pleszewie”.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (20za) podjęła uchwałę nr XXXII/379/2018 w sprawie przejęcia przez Miasto i Gminę Pleszew od Powiatu Pleszewskiego zadania pn. „Rozbudowa ciągu ulic Ogrodowej i Kolejowej w Pleszewie”. Uchwała stanowi załącznik nr 14 protokołu.

j. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2018 – 2032,

Skarbnik poinformowała, że w dniu wczorajszym sygnalizowała, że pisemna autopoprawka do WPF zostanie przedłożona w dniu dzisiejszym. Dotyczy ona faktu, iż od Powiatu otrzymaliśmy, to co było przed chwilą głosowane, czyli dotację w wysokości 230 486 zł na rozbudowę ciągu ulic Ogrodowej i Kolejowej w Pleszewie. Ponadto jeżeli chcemy w terminie

zrealizować zadanie z udziałem środków z UE brakuje nam 5 000 zł na rozwój elektronicznych usług publicznych w MiG Pleszew, a w szczególności na jedną część podzadania na dostawę oprogramowania i przeprowadzenia oprogramowania do naboru przedszkoli, dziennik elektroniczny oraz bibliotekę. W związku z powyższym dwie zmiany powodują, że w części pierwszej od liczby 1 do 4.2.1 zmieniamy w odpowiednich pozycjach stronę dochodową o 231 486 deficyt oraz źródła finansowania długu, czyli o tą samą kwotę zmieniamy wolne środki. Natomiast od pozycji 11.3 do 12.5 jest tylko zmiana wydatkach o 5 000 zł. wydatki majątkowe unijne z przeznaczeniem na wkład krajowy. W załączniku nr 2 musimy o 5 000 zł pomniejszyć wydatki zarówno w 2018 r. limit, a także limit ogólny tego zadania.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2018 – 2032.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (20za) podjęła uchwałę nr XXXI/380/2018 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2018 – 2032. Uchwała stanowi załącznik nr 15 protokołu.

k. zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2018,

Skarbnik poinformowała, że zmiany są konsekwencją przyjętej przed chwilą uchwały. Kolejno odnosząc się do pytań radnego W. Grobysa wskazała, że na przyszłość będzie musiała bardziej precyzyjnie dopisywać, gdyż w zał. nr 1 plan przed zmianą jest 70 720 zł, a nie było. Zatem trzeba wskazać, że to się dopisuje, gdyż jest to nowa kwota.

Radny W. Grobys stwierdził, że jest wprowadzane nowe zadanie budowa budynku mieszkalno-użytkowego u zbiegu ul. Ogrodowej i Kolejowej w Pleszewie, kwota 30 000 zł. zapytał, gdzie ma powstać ten budynek, jaki duży, ile mieszkań, jest użytkowy, więc co ma się tam znajdować?

Radny Gorzeliński stwierdził, że wczoraj na Komisji proszono o dostarczenie pewnych rzeczy, jeszcze ich nie ma. Chodzi o Spółkę Sport i Bibliotekę Publiczną.

Skarbnik w kwestii Spółki Sport poinformowała, że łączna kwota na jaką zwiększamy budżet, to 1 272 500 zł, z czego na remont i przegląd basenu oraz prace elektryczne 271 750 zł, na szatnie na medal 60 000 zł, prace elektryczne w amfiteatrze oraz pozostałe 41380 zł, prace przy boisku 50 000 zł, zakup rolet do hali sportowej 7 500 zł, bieżące utrzymanie bazy sportowej 841 870 zł.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek oznajmił, że teren pokolejowy, który zagospodarujemy w tej chwili na nowo stanie się całkowicie innym miejscem. W związku z powyższym po zagospodarowaniu terenów, gdzie mają powstać nowe miejsca parkingowe, będzie lada moment odnowiona Biblioteka, powstanie nowy Dom Kultury z łącznikiem, przebudowana zostanie ulica, wszystko będzie wyglądać zupełnie inaczej. Zostanie nam miejsce, gdzie na dzień dzisiejszy mamy wagę i teren nieutwardzony, który będzie straszyc. W związku z tym pomyśleliśmy, aby to miejsce zagospodarować w jakiś sensowny sposób. Potrzebne jest opracowanie koncepcji, która nam pokaże możliwości, jakie ten teren daje. Chcemy, aby przedstawiono nam kilka koncepcji dotyczących zabudowy tego terenu. Naszym zamierzeniem jest zabudowa w taki sposób, aby na parterze znajdowały się szeroko

rozumiane usługi. Natomiast na wyższych kondygnacjach, żeby były mieszkania. Co będzie szczegółowo jeszcze nie wiemy, wszystko będzie wynikało z przedstawionych koncepcji.

Burmistrz oznajmił, że w ostatnim czasie pojawiają się zapowiedzi ekipy rządzącej o nowych pomysłach, środkach, albo już są ogłaszane nowe zadania. Przykładem jest kwestia zielonego miasta, które dzisiaj było podejmowane, aby móc z tego skorzystać. Zapowiedzią jest fakt, że będą większe środki na drogownictwo, drogi lokalne. Na początku była mowa, że będzie 1 500 000 mld na cały obszar kraju. Zostało to zmniejszone do 1 000 000 mld, potem 500 000 mld znowu się pojawiło. Założyliśmy wniosek m.in. o ul. Glinki i spróbujemy to zawsze wykorzystywać. Pojawiła się zapowiedź, że jeszcze w tym roku pojawią się środki dwukrotnie większe, więc wychodzimy z następującego założenia: do tej pory mogliśmy zgłaszać jedną drogę, a teraz będzie szansa na dwie drogi. Starosta, który ma obecnie możliwość złożenia na dwie drogi prawdopodobnie będzie miał możliwość na cztery drogi. Naszym zamierzeniem jest fakt umieszczenia w tym budżecie zadań, na które chcemy się przygotować tj. przebudowa ul. Targowej, od jednego ronda koło ul. Malińskiej do nowego ronda, które będzie przy ul. Słowackiego. Drugi element, to kolejna całkowicie nowa droga łącząca ul. Armii Poznań i ul. 70 Pułku Piechoty. Niedawno przyjmowaliśmy mpzp dla tego obszaru i tam znajduje się jedna droga publiczna, gdzie są tereny gminne pod budownictwo mieszkaniowe. Widzimy, że warto to wcześniej przygotować, aby móc w momencie ogłoszenia pokazać, że mamy dokumenty, pozwolenie na budowę i że możemy się ubiegać. Tak byliśmy przygotowani do ul. Glinki i tak zrobiliśmy, czy dostaniemy te środki nie wiadomo, ale w przeciągu dwóch tygodni wszystko się rozstrzygnie. My spełniliśmy wymogi i byliśmy przygotowani. Element, o który pytał radny W. Grobys również po części wynika z zapowiedzi, które mówią, że będą dodatkowe pieniądze na rewitalizację poszczególnych obszarów. Teren, o którym mówi znajduje się w tym obszarze. Będzie to całkowicie nowy budynek, ale jeżeli nie będziemy mieli koncepcji, elementów kosztorysowych, elementów co ma tam być, nie będziemy mogli z tego skorzystać. Jest to wyjście na przeciw, aby do zrewitalizowanego terenu PKP, gdzie będzie Biblioteka, Dom Kultury stworzyć coś innego, nowego, spójnego.

Radny W. Grobys stwierdził, że jego stanowisko w zakresie inwestycji w centrum Miasta jest znane. W tej chwili jesteśmy na etapie opracowania planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. Dzisiaj podejmowaliśmy już jedną uchwałę w zakresie zieleni. Cały czas jest mówione, że powstaną tam parkingi, jestem przeciwny budowie tam. Zwiększymy ruch, a dzisiaj w dni targowe nie idzie tam przejechać. Jak zagospodarujemy cały teren za wagą i będą tam sklepy usługowe i mieszkańcy, to jak chcemy tą zielenią robić w mieście? Nie wykorzystujemy tego, mamy inne tereny. Kolejno wrócił do sprawy z roku 2012. Otóż opracowano memorandum informacyjne „Budowa budynku mieszkalnego-usługowego przy ul. Mieszka I w Pleszewie” i wydano masę pieniędzy. Opracowanie ładne, minęło 6 lat i tego terenu nie zagospodarowano i nie mówimy o tym. Dlatego wydamy kolejne pieniądze, a może wszyscy radni powinni się wypowiedzieć, mieszkańcy. Zapytajmy, czy tam jest potrzebna budowa budynku dwu-, czy trzy-kondygnacyjnego? Jeżeli będą imprezy w Domu Kultury, to są potrzebne parkingi. Dzisiaj widzimy, że gdy jest impreza w ZSP nr 3 na 700 osób, to, gdzie ci ludzie parkują? Małe osiedle, między blokami. Należy zastanowić się, czy iść w tym kierunku. Radny wskazał, że nie chce, aby to było odebrane jako złośliwe wystąpienie. Chodzi o to, aby posłuchać co mówi społeczeństwo. Myślmy z perspektywy kilkunastu lat na rozwój tego Miasta. Wybudujemy i się udusimy. Była dzisiaj mowa nt. smogu. W Śródmieściu nie należy budować nowych dróg, nowych obiektów. Odnowić tak, sadzić zielenią, parking z drzewami. W tym kierunku pójdźmy. Walczyliśmy ponad 8 lat o tereny kolejowe, więc nie róbmy tam nic. Kolejno sprawa Neru. Jest koncepcja z ul. Kasztanową, że

większe rury odnośnie wód opadowych, przerabia się dokumentację. Wiemy, że robiąc ul. Wierzbową nie dostaliśmy zezwolenia na odprowadzanie wód deszczowych. Dlatego też być może po rozbudowie sieci trzeba będzie zrobić ul. Lipowa i jedną rurę przez Spomasz puścić. Spotkało nas tam już kiedyś nieszczęście, oby to się już nigdy w historii naszego Miasta nie powtórzyło. Zastanówmy się i poczekajmy. Mamy tereny, budujemy mieszkania pod wynajem, mieszkania socjalne i komunalne.

Radny Suska stwierdził, że jest słuchaczem radia i z tego co słychać, to dotacje w sprawie dróg mają uporządkować gamę budowy dróg wiejskich, a tymczasem pieniądze mają przejść nie na drogi, ale na ulice. Zatem kto jest w błędzie? Poprosił o naświetlenie sytuacji.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odnosząc się do słów radnego W. Grobysa oznajmił, że uważa, iż kontakt ze społeczeństwem jest dość dobry. Co roku jesteśmy na zebraniach wiejskich, osiedlowych, mówimy o inwestycjach, które były, jakie są w planie. Słuchamy tego co mówią mieszkańcy i również słuchamy tego co mówi radny W. Grobys, który wspomniał o zmianie planu, która się teraz toczy i dotyczy Śródmieścia. Z-ca Burmistrza przypomniał, że jednym z powodów zmiany tego planu była sugestia radnego, aby nie budować jednej z dróg wewnętrznych, która była w planie, ponieważ właściciel przy ul. Sienkiewicza zamierza wybudować tzw. plombę, w której będą mieszkania. Jest to zasadne teren wyposażony w infrastrukturę, zwiększamy liczbę mieszkań w Śródmieściu. Natomiast dzisiaj radny mówi, że nie. W Śródmieściu nie budujemy, bo się zakorkujemy, nie będzie miejsc parkingowych, więc zrobmy je w tym miejscu, gdzie Burmistrz planuje budowę budynku mieszkalnego. Po drugiej stronie terenu, o którym mówimy jest już projekt na budowę parkingu i powstanie tam ok. 200 miejsc parkingowych. Zatem tych miejsc już raczej nie potrzeba więcej, tak wynika z wyliczeń. W razie czego można jeszcze inne rozwiązania techniczne na tym terenie przewidzieć. Stąd też pomysł, aby wykorzystać infrastrukturę. Rzeka Ner jest w pobliżu, przykryta. Od drugiej strony ul. Kolejowej są kamienice od 100 lat i one tam funkcjonują. Zatem ten teren pod zabudowę jest możliwy. Pozostawianie go w takim stanie w jakim jest, nie jest za celowe, ale radny W. Grobys może mieć swoje zdanie. Patrząc na tendencję w większych miastach, to są one odwrotne i starają się, aby pozyskać mieszkańców, gdyż Śródmieścia się wyludniają. Substancja mieszkaniowa jest odnawiana i mieszkańców przyciąga się do centrum miast. Im mamy więcej mieszkańców w centrum, tym zwiększamy liczbę handlujących. Zatem uwaga radnego W. Grobysa jest do przyjęcia a osoba, która będzie wykonywała koncepcję pokaże jakie są możliwości dla tego terenu.

Burmistrz odnosząc się do słów radnego W. Grobysa, gdzie pokazywał materiał związany z budynkiem, który przejęliśmy od Spółdzielni Mieszkaniowej w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego sprostował, że ubiegano się o grant w Ministerstwie Rozwoju. Otrzymaliśmy go i byliśmy w tej grupie, która od początku do końca prowadziła. Zatem materiał powstał z tych środków. Owszem nie skorzystaliśmy z tego do końca, ale procedurę przeszliśmy i w ostatnim etapie nikt się nie zgłosił. Burmistrz oznajmił, że na ten teren mamy bardzo bogaty materiał i każda nowa ekipa, która przyjdzie, będzie mogła z niego korzystać, jest wiedza i to nie z naszych pieniędzy. Kolejno wskazał, że nie jest planowane budownictwo mieszkaniowe w stanie deweloperskim na sprzedaż, tylko na wynajem. Przy każdym nowym rozwiązaniu, jakie planujemy wykonać, chcemy zrobić prezentację publiczną i rozpocząć dyskusję. Jeżeli zamkniemy dyskusję tylko w gronie radnych, to nie będziemy mieć pełnej wiedzy. Chcemy upublicznić, pokazać na stronie internetowej, zaprosić mieszkańców i zespół projektowy. Takim dobrym pomysłem, niedługo widocznym będzie Plac Powstańców Wielkopolskich, gdzie się taka dyskusja odbyła. Nie wszystko przyjęto od mieszkańców, ale wiele elementów uwzględniono. Burmistrz poprosił, aby na tym etapie nie odrzucać tego

pomysłu. Złożył deklarację, że na pewno będą to mieszkania na wynajem i na pewno przed podjęciem ostatecznej decyzji będzie prezentacja i wysłuchanie publiczne mieszkańców.

Radna Gawrońska stwierdziła, że jako Przewodnicząca Komisji Mieszkaniowej jest ustami osób, które ubiegają się o mieszkania. Zatem powinny one powstawać, jak również zaplecza gastronomiczne. Nasi mieszkańcy mają oczekiwania, problemów jest wiele i Komisja Mieszkaniowa to dostrzega. Radna wyraziła zadowolenie, że taka inicjatywa i pomysł na następne mieszkania pod wynajem ma miejsce.

Z-ca Burmistrza A. Ptak odniósł się do pytania jakie padło na Komisji Budżetu w sprawie wyposażenia Biblioteki. Poinformował, że niedługo ukaże się przetarg na to zadanie, które obejmuje m.in. koszt zakupu i montażu mebli ok. 40 000 zł, sprzęt elektroniczny ok. 250 000 zł, pozostałe wyposażenie ok. 60 000 zł, Infokiosk ok. 25 000 zł (deklaracja wstępna Starostwa na 12 500 zł), koszt instalacji systemu alarmowego 7 700 zł, montaż i zakup rolet zewnętrznych 28 000 zł, projekt aranżacji wewnątrz 12 000 zł. w kwocie tej nie są ujęte koszty związane z przeprowadzką, ale zapewne jakoś sobie poradzimy.

Burmistrz odpowiedział na pytanie radnego Suski. Oznajmił, że słuchając wypowiedzi zrozumiał tak, jak odpowiedział. Gdybym był decydem i decydował na co mają iść środki, to na pewno powinny iść na obszary wiejskie. Powinny być uwzględnione elementy nie takiej jakości dróg, jakie dzisiaj od nas wymagają. Szerokość 6m, ścieżka rowerowa, podświetlane przejścia dla pieszych, gdyż tylko to się punktuje. Jeżeli chcemy się starać o drogi musimy nieraz pewne elementy doprojektowywać, aby załapać się i zdobywać punkty. Gdyby miał być program na obszary wiejskie, to musiałby uwzględnić wiele łatwiejszych dróg. Jaki on będzie, nie wiemy.

Radna Gil stwierdziła, że dużo osób, które przychodzą na targ zgłasza, że może poszliby na jakąś herbatkę, młodzież o tym mówi, powstaje Biblioteka i proszę uwzględnić, aby powstało tam jakieś tanie, fajne miejsce, aby można było pójść na chociażby herbatkę.

Radny Dryjański oznajmił, że dużo mówi się o budowie mieszkań na wynajem. Większość radnych była na spotkaniu z jedną z dużych firm i było mówione, że na terenie Miasta Pleszewa brakuje miejsc hotelowych. Terenów naszych jest dużo, być może warto przekazać to na Spółkę Sport i żeby ona pobudowała tam nieduży hotelik. Wiem, jak to działa np. w mieście Jarocin, gdzie przy kompleksie sportowym jest hotel i to działa, żeby tam się dostać na jedną, czy dwie noce, to trzeba z wyprzedzeniem rezerwować. Należy ten pomysł wziąć pod rozwagę.

Radny W. Grobys odnosząc się do słów Z-cy Burmistrza A. Jędruszka stwierdził, że zawsze musi robić wycieczki osobiste. Poruszył temat budowy tzw. plomby. Przecież dobrze wiadomo, że ze względu na plan, który obowiązuje osoba ta nie dostała zezwolenia na budowę, a nie chciał budować plomby, tylko wyremontować stolarnię, która kilka lat temu kupił. Tymczasem wtrąca się, że ja byłem za budową tam budynków. Byłem przeciwny, żeby powstawały nowe drogi, nowe budynki. Dzisiaj mówimy o zieleni i ten teren tak zagospodarujemy. To jest moje zdanie i każdy może mieć inne. Czas pokaże kto miał rację. W kwestii zmian budżetowych zapytał o przetarg na budowę drogi Zawady-Grodzisko. Było zapewnienie, że pozyskamy 40% środków zewnętrznych, jak to wygląda na dzień dzisiejszy? Kolejno wskazał, że jest dokonywana zmiana przebudowy kanalizacji deszczowej ul. Prokopowskiej. Wiąże się to z tym o co było zabiegane cały czas, czyli przebudową ul. Glinki. Nie można się zgodzić z sytuacją jaka zaistniała. Kiedy była remontowana ul.

Prokopowska ś.p. Dyrektor Roman, jak również pracownicy wnioskowaliśmy, żeby położyć już rurę pod kanalizacją deszczową w ul. Glinki, aby szło odprowadzić te wody. Gdyby zamiast 300 położono 600 byłoby w granicach 250 zł na metrze. A my dzisiaj musimy wydać dodatkowo 273 000 zł. Jeżeli będziemy to robić, to czy będzie odbiór tych wód przez Ogródek Jordanowski, gdyż to zapewne tam będzie włączone? Czy sieć odbierze, czy nie będzie trzeba kolejnej przebudowy? Teraz TIR-y jeżdżą po tej drodze. Będzie trzeba zrywać chodnik, wymieniać rurę na większą i przez to jest tak drogo. Czas pokazuje, że robi się błędy, gdyby wtedy posłuchano Pana R. Szulczyńskiego, który przy uzgadnianiu dokumentacji chciał położenia większej rury. Nie zgodzono się i płacimy drugi raz, a musimy to zrobić, gdyż przy każdym deszczu kanalizacja tam nie odbiera. Szanujmy inne spojrzenie i wykorzystujmy. Ja staram się myśleć, obserwuję inne miejscowości i mam zamiłowanie do tego.

Na Sali znajduje się 19 radnych. Wyszedł radny Grygiel.

Radny Gorzeliński stwierdził, że w dniu wczorajszym na Komisji Budżetu Pani Skarbnik podała trochę inne kwoty, dlatego pytanie, czy Spółka Sport przyniosła dzisiaj inne zestawienie? Wczoraj nie było mowy nic o bieżącym utrzymaniu bazy sportowej na 840 000 zł. Co dokładnie znaczy bieżące utrzymanie bazy sportowej? Mamy wpływy z biletów, z tego, że szkoły pływają. Zrozumiałe jest przekazanie środków na remont basenu, amfiteatru, że jakieś prace trzeba zrobić w Plantach. Radny poprosił o rozwinięcie tematu z kwotą 840 000 zł, która jest bardzo duża i dla radnego jako członka Komisji Sportu jest to istotne, gdyż basen w latach poprzednich zamykał się wynikiem prawie na „zero”. Natomiast pojawiają się obawy, czy nie dofinansujemy tu czegoś. Kolejno odniósł się do słów Z-cy Burmistrza A. Ptaka w kwestii Biblioteki i zapytał o kwotę 250 000 zł na elektronikę, co się na nią składa? Pierwsze wyposażenie jest kosztowne, budynek jest duży, ale podejmując decyzje robimy to kompleksowo i mamy dwie duże kwoty. Kierownicy jednostek mówią, że nie ma na poszczególne rzeczy pieniędzy, a tu się znalazły. Dlatego chcemy wiedzieć bardziej szczegółowo co się na to składa. Następnie poruszył temat wydatkowania kwoty 130 000 zł na elektroniczną obsługę RM. Radny pytał, czy partia rządząca zapewniła nam środki na to, aby móc dostosować zmiany do ustawy, odpowiedź była, że nie. Zatem dlaczego musimy, aż 130 000 zł wydać na to, aby dostosować prowadzenie obrad sesji RM pod to co partia, Kaczyński przegłosował?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odnosząc się do słów radnego W. Grobysa zapytał do kogo wówczas zwracał się z tym problemem, jeżeli chodzi o kanalizację deszczową ul. Prokopowskiej?

Radna Hyla stwierdziła, że była Przewodniczącą Osiedla, gdy przeprowadzano inwestycję na ul. Prokopowskiej i mocno zabiegała, aby rozwiązać kwestie problemowe z kanalizacją deszczową w ul. Glinki. Mieszkańcy wciąż zgłaszali problem, szczególnie w okresie zimowym, kiedy kałuże zamarzały. Były wówczas składane wnioski do Zarządu Dróg Powiatowych, ponieważ tą inwestycją zajmował się Powiat. Były nawet zabiegi dotyczące przesunięcia studzienek, żeby ułatwić mieszkańcom życie. Odpowiedź była, że w ramach projektu nie mogą przesunąć swojej inwestycji w ul. Glinki, ponieważ jest to droga gminna. Mówienie teraz, że się coś robiło bez argumentów potwierdzających to, jednak dziwi. Odnosząc się do radnego W. Grobysa wskazała, że od 8 lat nie robi nic innego tylko chodzi o tę inwestycję, przekonuje, że jest to priorytetowa kwestia. Będzie to na korzyść nie tylko mieszkańców ul. Glinki, ale i całego Miasta i Powiatu. Radna podkreśliła, że zabiegała o to

wiele razy i w zasadzie na żadnej Komisji nie dawała Burmistrzom spokoju w tym temacie. Przypisujemy sukces wspólnie, bo „porażka ma jednego ojca, a sukces wielu”.

Radny W. Grobys stwierdził, że przy Staroście jest zespół, który się zbiera i uzgadnia dokumentację. Tam ze strony PK i Zakładu Wodociągów padały propozycje.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek podziękował radnemu za odpowiedź i stwierdził, że adresem zgłoszeń i propozycji nie była Gmina, tylko Powiat, gdyż ul. Prokopowska jest ulicą powiatową i przebudowę jej przeprowadzał Starosta. Na tamten czas nie była przebudowywana ul. Glinki, nie mieliśmy żadnej możliwości ingerencji w te kwestie, które dzisiaj podczas prac projektowych wystąpiły. Należy rozdzielić te dwie rzeczy, ulice powiatowe i gminne, to dwa różne zarządy dróg. My dzisiaj przebudowujemy część kanalizacji deszczowej po to, żeby odprowadzić wody opadowe z ul. Glinki, która jest ulicą gminną. Na tamten czas żadnych takich sugestii w naszym kierunku nie było, gdyż nie mogło być. Starosta budował tę drogę, dlatego Z-ca Burmistrza poprosił, aby nie wprowadzać w błąd obecnych na sali.

Radny T. Grobys stwierdził, że zrozumiał z wypowiedzi swojego brata, iż chodzi tylko o to, że jeżeli wcześniej byłyby przewidywane pewne rzeczy, to teraz nie trzeba było wydać tych ponad 200 000 zł. Łączą się droga powiatowa z gminną, ale zwykłego mieszkańca interesuje, to żeby coś było wykonane i to jak najmniejszym kosztem. Czy Powiat, czy MiG Pleszew, to mieszkańcy płacą podatki i jeżeli zaoszczędzimy ponad 200 000 zł na skrzyżowaniu dróg, to możemy wydać na coś innego. Było to w tym sensie przedstawione. Organem wykonawczym jest Burmistrz razem ze Starostą i w takich spornych sprawach powinni dojść do konsensusu. My jako radni jesteśmy tylko organami uchwałodawczymi.

Burmistrz oznajmił, że jeżeli Radny RM nie wie, kto jest organem wykonawczym Powiatu, to tylko można dyskutować. Jeżeli z ust radnego W. Grobysa padają sformułowania, że „wydaliśmy więcej środków”, „nie wykonaliśmy wymiany”, „straciliśmy”, to do kogo jest ta wypowiedź? Dla tych, którzy siedzą na tej sali. Radny W. Grobys powinien wiedzieć, że to jest droga powiatowa. Znacząc radnego wiadome jest, że do sesji był przygotowany. Zatem przychodząc na godzinę 12.00 wiedział co będzie mówił, więc co powinien zrobić? W momencie, gdy był Pan Starosta powinien jasno i wyraźnie to powiedzieć, gdyż to jest do niego adresowane. Jako przedstawiciel Powiatu Pleszewskiego był obecny na sesji. Burmistrz jeszcze raz podkreślił, że w drodze powiatowej miasto nic nie mogło zrobić. Dzisiaj moglibyśmy się schować i powiedzieć, że tego nie wiemy, ale widzimy i chcemy ten problem rozwiązać. Dlatego odpowiedź Z-cy Burmistrza A. Jędruszka była jasna i precyzyjna. Taka również powinna być radnego W. Grobysa. Wystąpienie radnego T. Grobysa jest zrozumiałe, gdyż broni brata, ale poprosił, aby nie zniekształcać faktów i nie mówić w ten sposób. Jak był pan Starosta nikt się nie odezwał. Kolejno w kwestii drogi Zawady wskazał, że nie ma jeszcze odpowiedzi na piśmie, ale wg informacji telefonicznej wiemy jaką kwotę mamy dostać, ale nie mając potwierdzenia na piśmie nie chcemy o tym mówić. Następnie w kwestii pytania radnego Gorzelińskiego o e-sesję wskazał, że został zrzucony obowiązek dostosowania wielu różnych rzeczy wynikających z nowego prawa wyborczego i musimy to zrobić, żeby pierwsza sesja RM przebiegała zgodnie z przepisami. Zarówno głosowanie, nagrywanie, udostępnianie. Zmian jest wiele i po to właśnie powołano Komisję Statutową, aby dokonać zmian w statucie. Na chwilę obecną żadnych środków z tego tytułu nam, ani żadnemu innemu samorządowi nie zwrócono. Temat ten był omawiany na Związku Miast Polskich i ma być poruszony na wspólnym posiedzeniu w ramach Komisji Rządu i Samorządu Terytorialnego. Jaki będzie efekt trudno odpowiedzieć.

Z-ca Burmistrza A. Ptak w kwestii wyceny sprzętu elektronicznego wskazał: komputery stacjonarne dla pracowników 9 szt., laptopy dla pracowników 2 szt., laptopy szkoleniowe 18 szt., komputery stacjonarne dla czytelników 8 szt., komputery do dostępu do katalogów 2 szt., tablety 3 szt., słuchawki i mikrofony 7 szt., routery 4 szt., brama internetowa 1 szt., głośniki przy stanowiskach komputerowych 3 szt., głośniki zawieszane 2 szt., zestaw nagłaśniający 1 szt., drukarka kolorowa, laserowa 1 szt., drukarka laserowa monochromatyczna 4 szt., urządzenie wielofunkcyjne atramentowe 3 szt., kserokopiarka A3 1 szt., projektor 2 szt., ekran 2 szt., czytniki 2 szt., czytniki e-booków 2 szt., odtwarzacz płyt na ścianie 1 szt., ekran telewizyjny do gier 1 szt., konsola do gier 1 szt., gry komputerowe 10 szt., tablica multimedialna 1 szt., kalkulator i dyktafon 1 szt., oprogramowanie graficzne 1 szt., czytnik kodów kreskowych 1 szt., aparat fotograficzny 1 szt., przedłużacz 1 szt., telefony 8 szt., telefon z faksem 1 szt., switch 45 wejść, telewizor, wyświetlacz nad ladą 1 szt., serwer 1 szt. Podany zakres jest szeroki. Po przedstawieniu propozycji przez Panią Dyrektora byliśmy zaskoczeni, ale wg wiedzy, jeśli ta Biblioteka, na którą ponosimy tak duże nakłady finansowe nie będzie miała takiego wyposażenia, nie będzie spełniać roli Biblioteki XXI wieku. Prowizorki są najbardziej trwałe, więc wchodząc z minimalnymi nakładami finansowymi w bibliotekę, jest świadomość, że już nigdy byśmy do tego nie wrócili. Stąd decyzja, aby wyposażyć Bibliotekę maksymalnie, gdyż Biblioteka pełni również funkcję Biblioteki Powiatowej, pomimo, iż pewne wydatki mogą się wydawać bulwersujące, jak np. gry komputerowe, tendencja w funkcjonowaniu Bibliotek jest taka, a nie inna.

Pan Eugeniusz Małecki Prezes Sport Pleszew odnosząc się do pytania radnego Gorzelińskiego wskazał, że nie wie z jakich materiałów radny korzystał. We wniosku o zwiększenie budżetu pisano nt. nie dofinansowania, za małych środków na utrzymanie bazy sportowej i przedstawiono realizację maksimum taką, która powoduje, że ta baza nie ulega degradacji i wersje minimum, która pozwala załatać wszystkie najbardziej potrzebne dziury. Stało po środku. Uzasadnienie, które Pani Skarbnik przeczytała, było sporządzone w lutym. W uchwale budżetowej na utrzymanie całej bazy było 359 260 zł, to daje 29 938 zł miesięcznie, 359 000 zł, to połowa kwoty jaką dostawał OSiR. Przypomnieć należy, że w międzyczasie wzbogacono się o Park, amfiteatr, o Orlika, halę, o stadion a ostatnio o boisko ze sztuczną nawierzchnią. Za 30 000 zł tego się nie da utrzymać. Od 5 lat Spółka nie podniosła cen i wszędzie są stosowane ceny preferencyjne, a tam gdzie były pieniądze zewnętrzne musimy udostępniać za darmo. W związku z powyższym prosba o zwiększenie budżetu.

Z-ca Burmistrza A. Ptak wskazał, że w momencie likwidowania OSiR budżet tej jednostki, której zadania w całości przejęła Spółka to ponad 500 000 zł, przy o wiele mniejszym zakresie prowadzonych działań. Zatem 850 000 zł świadczy o gospodarnym sposobie prowadzenia.

Skarbnik stwierdziła, że nie zgadza się ze słowami radnego Gorzelińskiego, że są inne wartości. Zaznaczono, że jest 760 000 zł, ale że ulegnie to korekcie. Podano pogrupowane: remonty basenu, szatni, prace elektryczne. Napisano, co w której pozycji się mieści i możemy to przekazać. W pierwszej pozycji, gdzie jest kwota 271 750 zł, wczoraj podano 100 000 zł, 150 000 zł i 21 750 zł; szatnie na medal 50 000 zł, prace elektryczne 11 860 zł i prace przy boisku było 50 000 zł, zakup rolet 7 500 zł, bieżące utrzymanie 760 000 zł, a jest 841 870 zł i nie było podane przez przeoczenie 29 520 zł na projekt za studium wykonalności.

Radny Gorzeliński stwierdził, że dostając materiały sesyjne w uzasadnieniu do zmian w budżecie jest zapis: „zwiększa się plan wydatków majątkowych o kwotę 1 272 500 zł z przeznaczeniem na zakup udziałów w Spółce Sport Pleszew” i to jest wszystko co napisano. To co krąży pomiędzy Spółką, a gmina, to inna sprawa, niż to co otrzymują radni. Jeżeli radni na Komisjach lub sesjach dopytują się, to wówczas otrzymują uzasadnienie. Wczoraj Pani Skarbnik mówiła o innych kwotach, ale domniemywała, dzisiaj jest to pogrupowane, kwoty i tak się nie zgadzają, a były inne przekazywane. W poprzednich latach trudno sobie przypomnieć, chyba, że o tym nie wiedzieliśmy, żebyśmy my w udziałach przekazywali środki na bieżące utrzymanie Spółki. Tego nie było od początku istnienia Spółki i radziła sobie. Tu nie ma pretensji do Pana Prezesa, że chce on dobrze swoim zasobem gospodarować i wywiązywać się z tego z należytą starannością, tylko chodzi o to, żeby radni mieli świadomość, że w tym momencie kupując udziały finansujemy bieżące utrzymanie Spółki. Radny wskazał, że od zawsze jest za sportem i jest za tym, żeby na sport dawać pieniądze, ale też wszyscy mamy mieć świadomość, że jest taka sytuacja. W tym momencie w 2018 r., żeby Spółka mogła dbać o cały swój majątek jest potrzebne 840 000 zł z naszego budżetu.

Radny W. Grobys odnosząc się do Burmistrza stwierdził, że zna się na tym po czyjej stronie są koszty kanalizacji deszczowej, są po stronie zarządcy drogi. Jeżeli mówimy o tej kanalizacji, to dokumentacja była dobra, ale jeżeli my zgłaszaliśmy potrzebę większej rury, żeby było to zrobione, to niestety nie zostało to wtedy przyjęte ze zrozumieniem. Starosto budowało tak, jak chciało i swoje spełniło, ale my nie zadaliśmy o swoje interesy. Trzeba było to zrobić, a tak się nie stało i jak jest teraz widzimy. Burmistrz zarzucił, że nie zwróciłem się do Starosty, a Pan przewodniczący mówi, że nie możemy i trzeba się pilnować porządku obrad, więc kiedy miałem wystąpić do Pana Starosty.

Przewodniczący Rady oznajmił, że trzeba czytać porządek obrad i go rozumieć, gdyż jest w nim punkt i radny W. Grobys może się domyślić sam jaki.

Radny W. Grobys odnosząc się do Burmistrza stwierdził, że zna się na tym po czyjej stronie są koszty kanalizacji deszczowej, są po stronie zarządcy drogi. Jeżeli mówimy o tej kanalizacji, to dokumentacja była dobra, ale jeżeli my zgłaszaliśmy potrzebę większej rury, żeby było to zrobione, to niestety nie zostało to wtedy przyjęte ze zrozumieniem. Starostwo budowało tak, jak chciało i swoje spełniło, ale my nie zadaliśmy o swoje interesy. Trzeba było to zrobić, a tak się nie stało i jak jest teraz widzimy. Burmistrz zarzucił, że nie zwróciłem się do Starosty, a Pan Przewodniczący mówi, że nie możemy i trzeba się pilnować porządku obrad, więc kiedy miałem wystąpić do Pana Starosty?

Przewodniczący Rady oznajmił, że trzeba czytać porządek obrad i go rozumieć, gdyż jest w nim punkt i radny W. Grobys może się domyślić sam jaki.

Radny W. Grobys stwierdził, że nie ma w porządku obrad punktu: pytana do Starosty. Kolejno wskazał, że nadal nie otrzymał odpowiedzi, czy wody opadowe będą odprowadzone przez Ogródek Jordanowski, jak to będzie wyglądało? Następnie odniósł się do tematu drogi Zawady-Grodzisko i oznajmił, że było mówione, iż były uzgodnienia z Nadleśnictwem Taczanów co do finansowania, już w zeszłym roku, a dzisiaj, że dopiero jest po rozmowie telefonicznej. Radny zapytał, czy Burmistrz może potwierdzić, że chodzi o Nadleśnictwo Taczanów?

Burmistrz stwierdził, że skoro Pan Przewodniczący nie chce zdradzić radnemu W. Grobysowi, gdzie ten temat był, to uczyni to: „Organizacja ruchu drogowego na terenie

Miasta Pleszew”. Wiemy jakie drogi są na terenie Pleszewa: powiatowe, gminne, te którymi zarządza GDDKiA i można było ten element poruszyć. Dla każdego jest to jasne. W kwestii Zawad zasygnalizował, że nigdy nie było mówione, że jest ustalone, tylko, że istnieje możliwość uzyskania dofinansowania z Lasów Państwowych. Wnioski są, były konsultacje przy projektowaniu tej drogi, wystąpiono o takie dofinansowanie i nie ma odpowiedzi na piśmie, ale jest informacja telefoniczna, że znajdujemy się na liście i jest prawdopodobne, że dostaniemy. Do momentu, dopóki nie będzie odpowiedzi na piśmie, nie będzie złożona deklaracja.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2018.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXXII/381/2018 w sprawie zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2018. Uchwała stanowi załącznik nr 16 protokołu.

Do pkt 9 Interpelacje radnych.

Radny Kusiakiewicz interpeluje w sprawach:

- zakupu kontenera sanitarnego – Nowa Wieś,
- remontu ul. Grunwaldzkiej w Zielonej Łące,

Radny Kowcuń interpeluje w sprawach:

- montażu ławek na ul. Bogusza przy przystanku autobusowym,
- skargi do UMiG na niewłaściwe zachowanie Skarbnika wobec pracowników,

Radny Szehyński interpeluje w sprawach:

- zakupu drona wyposażonego w aparaturę do badania zanieczyszczenia powietrza,
- oświetlenia na ul. Kubackiego w Pleszewie,
- chodnika na ul. Al. Wojska Polskiego na odcinkach Batorego-Krótko oraz Sporna-Kubackiego,

Radny Grobys interpeluje w sprawach:

- remontu budynków przy ul. Ogrodowej 2 i ul. Marszewskiej 18 w Pleszewie,
- ujęcia w budżecie MiG Pleszew na rok 2018 opracowania dokumentacji na budowę drogi Sowina Błotna-Ludwina,

Radny Stencel interpeluje w sprawie:

- zamontowania lamp w m. Zawady,

Radny Dryjański interpeluje w sprawie:

- tablic informacyjnych na placach zabaw,

Radny Gorzeliński interpeluje w sprawie:

- wydatków z budżetu na rzecz Spółki Sport Pleszew w latach 2015-2017 oraz wyniku finansowego Spółki w tych latach,

Radna Regulska-Duda interpeluje w sprawie:

- koszenia trawy na osiedlowych placach zabaw.

Do pkt 10 Odpowiedzi na interpelacje.

Burmistrz poinformował, że na wszystkie interpelacje udzieli odpowiedzi na piśmie.

Do pkt 11 Sprawy różne.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie poinformował, że radni otrzymali właśnie informację dotyczącą zatwierdzenia nowych stawek za wodę i ścieki za lata 2018-2020 (stanowi ona załącznik nr 17 do protokołu). Zmieniła się ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz sposób przyjmowania zmian stawek opłat za wodę i ścieki obowiązujących w gminach. Dotychczas było tak, że PK opracowywało wniosek taryfowy na jeden rok i opierało budowanie swojej taryfy na danych obrachunkowych z roku ubiegłego oraz na planowanych w roku następnym wydatkach bieżących i inwestycyjnych. Wniosek taki trafiał do Pana Burmistrza, który był zobowiązany do sprawdzenia poprawności sporządzenia tego wniosku i przekazywał go dalej do RM celem jego zatwierdzenia, bądź nie. Po zmianie ustawy PK opracowuje taki wniosek na okres 3 lat. Zgodnie z nowym Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z 2 marca br. regulującym sposób sporządzania tego wniosku planujemy taryfy na najbliższe trzy lata, a do jego sporządzenia przyjmujemy dane w zakresie niezbędnych przychodów z ostatniego roku obrachunkowego oraz wskaźników inflacji wskazanych w WPF Państwa przyjętych uchwałą Rady Ministrów na lata 2018-2021, prognozę wielkości sprzedaży wody i ścieków w oparciu o wielkości sprzedaży z ostatnich 3 lat, opłaty za usługi wodne, które są po raz pierwszy skalkulowane w nowej taryfie, zostały przedstawione w ustawie Prawo wodne, która również jest nowa oraz w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie jednolitych stawek opłat za usługi wodne oraz w planie inwestycyjnym. Wniosek przedstawiamy regulatorowi, czyli Wodom Polskim. Regulator ma prawo wniosek zatwierdzić, bądź odrzucić wprowadzając opłaty tymczasowe do czasu opracowania nowego wniosku przez PK. Nie ma już drogi legislacyjnej, PK bez udziału Burmistrza i RM przekazuje wniosek do Wód Polskich, które go zatwierdzają, bądź mogą wprowadzić taryfy tymczasowe. W nowych przepisach pozostawienie dwóch rodzajów stawek, które były na terenie Gminy Pleszew, czyli dla gospodarstw domowych o pozostałych, nie znajduje niestety miejsca. Jest konieczność wyliczenia jednej taryfy dla wszystkich odbiorców. W skutek tego dla jednych nastąpi podwyższenie ceny, dla innych obniżenie. Gospodarstwa domowe będą musiały płacić wyższe stawki, a pozostali odbiorcy, czyli głównie firmy, będą mieli te taryfy obniżone. Nasz wniosek został zatwierdzony 10 maja, a decyzja stanie się ostateczna 28 maja. Od tego terminu Wody Polskie mają 7 dni na ogłoszenie decyzji i my od terminu mamy 7 dni na wprowadzenie nowych stawek, czyli powinno to nastąpić między 6, a 11 czerwca. Zestawienie na wodę i na ścieki jest na najbliższe 3 lata. Jeżeli chodzi o pierwszy rok, to widoczny jest znaczny wzrost opłat zarówno na ściekach, jak i na wodzie, jeżeli chodzi o osoby indywidualne. W następnych latach są to już tylko wskaźniki makroekonomiczne. Natomiast dla odbiorców pozostałych nie ma już drugiej grupy taryfowej i widać, że obniżka jest znaczna, na wodzie nawet bardzo duża.

Radny W. Grobys wskazał, że chciał zadać pytanie odnośnie nowych taryf, gdyż dotychczasowa taryfa kończyła się ostatniego kwietnia. Gdyby materiał był wcześniej radnym przekazany to można by było się przygotować do dyskusji. Radny zapytał, co z wodami opadowymi, czy taryfa wzrośnie, czy RM będzie podejmowała tę decyzję co do wysokości stawki, czy Wody Polskie? Mieszkańcy z pewnością by się ucieszyli, gdyż dzisiaj co niektórzy muszą ponosić za to opłaty.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie przeprosił, że informacja dopiero dzisiaj do radnych dotarła, ale poprosił o zrozumienie, gdyż praca jest teraz na krawędzi prawnej. Poinformował, że rozporządzenie dotyczące nowych taryf wyszło 2 marca br., a my 12 marca musieliśmy złożyć gotowe taryfy do Wód Polskich, to było 10 dni od momentu, kiedy wyszło. Do końca nie wiedzieliśmy, jakie te stawki będą, gdyż nie było zatwierdzenia. Były pytania Wód Polskich o uzupełnienie wniosku. W dniu 14 maja popołudniu otrzymaliśmy decyzję i od wtorku zdążyliśmy opracować dla radnych materiały. Wody opadowe niestety nie znalazły się w nowym Rozporządzeniu taryfowym. Na szczęście PK ma z każdym podmiotem umowę i na bazie umowy cywilno-prawnej i będziemy świadczyć usługi. Każda firma, która korzysta z naszych urządzeń, bądź urządzeń miasta jest zobowiązana do ponoszenia tych opłat. Jeżeli nie na bazie taryf, to obowiązuje Kodeks Cywilny.

Burmistrz wskazał, że na piśmie, które dołączył Pan Prezes jest data 14.05.2018 r. i do ratusza, też tak pismo wpłynęło. Pomimo natychmiastowego spotkania nie było możliwości przedstawienia czegokolwiek, gdyż nie było sensu pokazywać tylko decyzji nie mając wyliczeń. Dopiero głębsza analiza po stronie PK spowodowała, że materiał był gotowy, ale na ostatni moment. Być może nie jest do końca wyczerpujący, ale w razie pytań odpowiemy na wszystko i przygotowujemy materiał uzupełniający, jeżeli będzie taka wola.

Radny Suska wskazał, że jest 8 grup, więc w jakiej jesteśmy?

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie poinformował, że grup jest 8, ale od grupy 5 do 8 jest tylko materiał poglądowy. Jest tylko jedna cena dla wszystkich odbiorców. Pokazano jaka jest różnica w stawkach starych i nowych. Patrzymy tylko na 4 pierwsze grupy, poniżej jest wyjaśnienie dla tych grup. Grupa W1 to gospodarstwa domowe, które są rozliczane w oparciu o wskazania wodomierza głównego. Grupy różnią się między sobą opłatą abonamentową, natomiast stawkę za wodę mają tą samą. Druga grupa rozliczana od wskazania wodomierza bieżącej wody bezpowrotnie zużytej czyli tzw. podlewane ogródków, dla tych osób, które mają również kanalizację. Trzecia grupa, to gospodarstwa domowe rozliczane z budynków wielolokalowych i czwarta grupa, to ta, która w ogóle nie ma licznika i możliwości założenia, grupa rozliczana po średnim przeciętnym zużyciu wody. Zatem są 4 grupy z jedną grupą taryfową, ceną wody, ale różne grupy, jeżeli chodzi o opłatę abonamentową. Dzisiaj nie ma podstaw prawnych, żeby były dwie grupy taryfowe, a ma tych grup być ok. 20, tego typu pomysły są na przyszłość. Ceny są brutto.

Radny Gorzeliński stwierdził, że jest to nowość dla wszystkich samorządowców w całym kraju. Jeżeli PK złożyło wniosek, to czy został on w jakiś sposób skorygowany przez Wody Polskie? Czy z nowej ustawy wynika, że musi być jednolita stawka i mieszkańcy i pozostali odbiorcy muszą płacić tyle samo zarówno za wodę, jak cenę ścieków? Od kiedy funkcjonuje nowa Spółka Wody Polskie i kto powołał tę Spółkę i uchwalił te przepisy?

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie poinformował, że pytania są retoryczne i dobrze znamy odpowiedź. Spółka funkcjonuje od początku roku i osoby, które tam pracują również są w trudnej sytuacji, gdyż oni również pracują na krawędzi prawnej. Dzisiaj dostają o wytyczne i muszą je stosować. Wystarczy wyobrazić sobie ile tych wniosków z gmin wpływa, każdy musi być sprawdzony, a brane są pod uwagę 3 lata obrachunkowe. Natomiast plan na kolejne 3 lata jest tylko na wskaźnikach, zatem nawet nie ma możliwości zaplanowania większego lub mniejszego zużycia wody, podwyższenia stawki,

czy chociażby dobrowolnego przyjęcia amortyzacji. Nasz wniosek nie był korygowany, padły tylko trzy pytania, na które odpowiedź znajdowała się we wniosku. Prezes dodał, że procent zmiany w latach następnych jest w stosunku do roku poprzedniego, czyli tego, który mamy dzisiaj.

Przewodniczący Rady odpowiedział radnemu Gorzelińskiemu na pytanie „kto powołał Wody Polskie”? Otóż zrobił to nasz obecny Sejm RP.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie poinformował, że nastąpiło przerwienie przez Sejm RM do Ministerstwa Żeglugi Śródlądowej. Minister musiał wydać to rozporządzenie w przeciągu miesiąca.

Radny T. Grobys stwierdził, że w tej chwili wszystkie stawki są jednakowe. Zapytał, co jeżeli posiada się dwa liczniki, jako osoba fizyczna, to czy w obecnej sytuacji dalej opłaca się mieć drugi podlicznik? Czy lepiej go zlikwidować, aby płacić jedną opłatę abonamentową?

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie poinformował, że opłata abonamentowa jest do jednego licznika, na jeden miesiąc. Opłata przy wodzie bezpowrotnie zużytej będzie obniżona. Zatem jest to nieporównywalnie niższa stawka, niż miałby ktoś płacić za ścieki. Licznik na wody do podlewania musi być założony na własny koszt.

Burmistrz zapytał, jaka jest techniczna i prawna możliwość zmiany stawek? Wg tej decyzji jest ustalona stawka na okres 3 lat, a mogą pojawić się różne sytuacje, np. zysk firmy na wodzie, na ściekach będzie bardzo duży, czy można dokonać zmiany cen?

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie poinformował, że jest możliwość, można się zwrócić o skrócenie terminu obowiązywania tej taryfy i złożyć nową. Muszą zaistnieć takie sytuacje, które znacząco wpłyną na cenę wody i ścieków. PK wykonuje dużo inwestycji własnych, więc do samego końca złożenia taryfy nie wiedzieliśmy, jak wyliczyć amortyzację do kosztów ceny wody i ścieków, jeżeli chodzi o środki pozyskane z UE. PK może oddać tyle inwestycji i pozyskać tyle środków, że te środki z wody lub kanalizacji nie będą wystarczały na pokrycie amortyzacji. Może być tak, że będziemy mieli duży zysk na wodzie i ściekach, ale musimy się nim podzielić z rokiem przyszłym.

Radny W. Grobys odnosząc się do programu porządkowania gospodarki ściekowej zapytał, jaki wpływ na taryfę miało przyjmowanie na stan nowych inwestycji? Nie ma nic za darmo i wiedzieliśmy, że w przyszłości te nowe inwestycje spowodują wzrost ceny. Stwierdził, że nie może być tak, że nowe przepisy powodują to, że tylko przez nie wszystko drożeje. Radny poruszył temat opłat środowiskowych i zaznaczył, że uważa, iż to nasze inwestycje powodują to, że amortyzacja ma duży wpływ na nasze koszty.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie stwierdził, że jeżeli PK realizuje nowe inwestycje i przyjmuje je na swój majątek, to z tego tyt. musi wliczyć amortyzację w koszty. Koszty opłat środowiskowych są zbliżone do tego co ponosiliśmy dotychczas, ale te koszty to najbliższe dwa lata, a wniosek robiony był na 3 lata. Zatem w trzecim roku bez wiedzy, jakie te koszty będą trzeba było dokonać założeń. Natomiast z tego co wiemy Polska będzie zobowiązana przez Komisję Europejską do urealnienia opłat środowiskowych i będą one pobierane od każdego rodzaju wód, które będą wykorzystywane do zbiorowego zaopatrzenia. Każda firma, która będzie w jakikolwiek

sposób korzystała ze swojej wody, również będzie ponosiła takie opłaty. Szacuje się, że w 3 roku one drastycznie wzrosną. Dlatego mówi się, że to będzie miało znaczący wpływ na cenę. Dzisiaj płacimy dwie opłaty, dotychczas była jedna, która była przekazywana do Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Jedna jest opłatą stałą za decyzje, które pozwalają na czerpanie wody w określonej ilości. Druga jest opłatą zmienną od tej wody, która tak naprawdę ujmiemy. Boimy się trzeciego roku.

Radny Skowroński poruszył temat ogrodnictw, hodowli i rzemieślników, którzy również używają wody bezpowrotne zużytej, w jakiej grupie będą, W2?

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie stwierdził, że jeżeli ogrodnictwo znajduje się na terenach skanalizowanych to tak, a jeżeli nie to jest w grupie pierwszej, gdyż wówczas jest tylko licznik główny. Cena nie ma znaczenia, gdyż jest taka sama. Kiedyś był podział i były dwie taryfy liczone. Dzisiaj nie ma to już znaczenia, jest tylko jedna taryfa.

Radny Kusiakiewicz jako przedstawiciel lokalnych struktur Platformy Obywatelskiej wskazał, że w 2014 r. PiS szło do wyborów pod hasłem „dobrej zmiany” i pod nim PiS wybory wygrał. Dzisiaj mamy efekty tej „dobrej zmiany”, 130 000 zł musimy przeznaczyć na dostosowanie sali sesyjnej, gdyż takie ma życzenie prezes Kaczyński, który ma urojenia, że każde wybory, które przegra są sfałszowane. Wcześniej była reforma oświaty, gdzie PiS również narzuciła pewne schematy nie przekazując żadnych środków do pozyskania. Zatem hasło „dobrej zmiany” powinno być hasłem „dojnej zmiany”. Powstała nowa spółka Wody Polskie, która jest wymysłem PiS, co spowodowało, że średnio ceny wody dla mieszkańców będą o 10% wyższe. Radny zaapelował do mieszkańców, którzy będą mieli wpływ, aby przy urnie wyborczej wszyscy wzięli to pod uwagę.

Radny Kowcuń poruszył temat interpelacji i ponowił pytanie do Przewodniczącego Rady, czy wpłynęło coś do Biura Rady?

Radny Kusiakiewicz zawnioskował do Komisji Rewizyjnej, aby w miesiącu wrześniu zbadała sprawę obsługi prawnej w MGOPS w Pleszewie. Dzisiaj odpowiedzi na sesji ze strony pani dyrektor nie były konkretne.

Radny W. Grobys poruszył temat związany z PK. Stwierdził, że zapadła decyzja o przeniesieniu przytuliska dla zwierząt bezdomnych z ul. Fabrycznej na Oczyszczalnię Ścieków na Zielonej Łące. Na zebraniu wiejskim mieszkańcy protestowali, mieli uwagi i problemy z psami i wolontariuszami. Radny poprosił o rozważenie możliwości przeniesienia tych klatek gdzieś indziej. Argumentacja jest następująca, otóż osoby nieupoważnione nie powinny mieć wstępu na Zakład. Zabrania tego nawet BHP. Klatki umieszczono w części centralnej, niedaleko zbiorników. Wolontariusze tam przychodzą popołudniami i w dni wolne. Tak naprawdę nie ma kontroli nad tymi osobami. Za płotem, gdzie jest parking należy zrobić drugie ogrodzenie i w tym pasie umieścić psy. Wszystko jest dobrze dopóki nic się nie dzieje, ale jeżeli wydarzy się wypadek, to konsekwencje poniesie osoba będąca na stanowisku pracy. Była tam młodzież z Marszewa i dyspozytor zauważył to dopiero, gdy ktoś wsiadł do auta i zapalił światła. Należy znaleźć jakieś rozwiązanie. Przykładem jest wizyta w Firmie FAMOT, gdzie są przepustki imienne, kaski, wszystko, a po naszym Zakładzie obcy chodzą. Ponadto oszczenił się pies rasowy, który trafił do schroniska, pracownicy byli zainteresowani zabranie szczeniąt. Tymczasem znalazł się właściciel zabrał wszystko, a pracownicy są rozgoryczeni. Radny ponownie zaapelował, aby spróbować rozwiązać ten temat. Jeżeli coś

się stanie, pies wleci do zbiornika, to wolontariusze zgłoszą temat i pracownicy będą ponosić odpowiedzialność, będą zarzuty prokuratorskie.

Radny Skowroński odnosząc się do kwestii poruszonej przez radnego Kusiakiewicza zaproponował, temat kontroli obsługi prawnej rozpatrzyć w miesiącu wrześniu w ramach sprawozdania za I półrocze.

Radna Molska odnosząc się do wypowiedzi radnego W. Grobysa oznajmiła, że raczej nie jest możliwe, aby Prezes PK wyraził zgodę, aby ktoś bezprawnie poruszał się po terenie Oczyszczalni. Była w tym temacie zwołana Komisja Bezpieczeństwa, w której radni uczestniczyli i tam przekazano, że wszystko jest prawnie. Zatem radna poprosiła, aby Pan Prezes PK wypowiedział się w tym temacie.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie stwierdził, że azyl wymagał rozbudowania i psy musiały być przeniesione na Oczyszczalnię. Dlaczego to miejsce? Gdyż zostało one wynegocjowane po długich dyskusjach z wolontariuszkami. Są to osoby, które dokładnie wiedzą co robią, bardzo kochają zwierzęta i z tego tytułu robią być może dużo innych rzeczy, ale bez nich ten azyl byłby pięć razy taki jaki jest. Te sprawy trzeba prowadzić w bardzo delikatny sposób. Odbyło się spotkanie z mieszkańcami i udało się załagodzić konflikt, jaki powstał. Prezes zaznaczył, że każda wolontariuszka ma podpisaną umowę i oświadczenie. Jest regulamin poruszania się po Oczyszczalni Ścieków. Problemem jest pojawienie się RODO, gdyż musi być reorganizacja, ale dokumenty są opracowywane. Jest problem osób z Marszewa, które chciałyby się zajmować tymi Pieskami, jest to młodzież trudna i nie bardzo się na to godzimy, problem jest też z osobami niepełnoletnimi, ale pracujemy nad tym. Należy poczekać i wszystko się ułoży.

Radna Hyla zaprosiła wszystkich w imieniu Akcji Katolickiej i Zarządu Osiedla Jordanowskiego nr 5 na Festyn Rodzinny, który odbędzie się w Ogródku Jordanowskim.

Przewodniczący Rady odpowiedział radnemu Kowcuniowi, że nic mu nie wiadomo o żadnym piśmie i nic takiego do RM nie wpłynęło.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany. Następnie zamknął obrady XXXII Sesji Rady Miejskiej.

Protokółowała:

Paulina Teclaw

Przewodniczący Rady:

Olgierd Wajsnis

Wykaz załączników

Załącznik nr 1 – lista obecności Radnych Rady Miejskiej,

Załącznik nr 2 - lista obecności kierowników Urzędu Miasta i Gminy,

Załącznik nr 3 – lista obecności Sołtysów,

Załącznik nr 4 – lista obecności Przewodniczących Zarządów Osiedli,

Załącznik nr 5 – lista obecności zaproszonych gości,

Załącznik nr 6 - uchwała nr XXXII/371/2018 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 maja 2018 r. w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego przysługującego członkom Ochotniczych Straży Pożarnych,

Załącznik nr 7- uchwała nr XXXII/372/2018 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 maja 2018 r. w sprawie nadania nazwy ulicy w Pleszewie,

Załącznik nr 8 - uchwała nr XXXII/373/2018 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 maja 2018 r. w sprawie przyjęcia Gminnego programu opieki nad zabytkami dla Miasta i Gminy Pleszew na lata 2018 – 2021,

Załącznik nr 9 - uchwała nr XXXII/374/2018 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 maja 2018 r. w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Gmina z inicjatywą – szansą na rozwój społeczności lokalnej” w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020,

Załącznik nr 10 - uchwała nr XXXII/375/2018 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 maja 2018 r. w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „Pleszew – miasto otwarte na zielen” oraz przyjęcia do realizacji ww. przedsięwzięcia,

Załącznik nr 11 - uchwała nr XXXII/376/2018 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 maja 2018 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XV/174/2016 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Pleszew,

Załącznik nr 12 - uchwała nr XXXII/377/2018 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 maja 2018 r. w sprawie powołania Komisji Statutowej, ustalenia jej składu osobowego i przedmiotu działania,

Załącznik nr 13 - uchwała nr XXXII/378/2018 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 maja 2018 r. w sprawie sprostowania błędu pisarskiego,

Załącznik nr 14 - uchwała nr XXXII/379/2018 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 maja 2018 r. w zmiany przejęcia przez Miasto i Gminę Pleszew od Powiatu Pleszewskiego zadania pn. „Rozbudowa ciągu ulic Ogrodowej i Kolejowej w Pleszewie”,

Załącznik nr 15 - uchwała nr XXXII/380/2018 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 maja 2018 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2018 – 2032,

Załącznik nr 16 - uchwała nr XXXII/381/2018 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 maja 2018 r. w sprawie zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2018,

Załącznik nr 17 – Informacja dotycząca zatwierdzenia nowych stawek za wodę i ścieki za lata 2018-2020.